IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 88)
z dnia 14 sierpnia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 88)

14 sierpnia 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie wniosków Ministra Finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw celowych (poz. 4, 49 i 56) zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2020;

– zaopiniowanie wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na rok 2020;

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (druk nr 539);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 559).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Stanisław Szwed** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Gut-Mostowy** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Władysław Budzeń** dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Anna Pawłowska** dyrektor Biura Budżetowo-Finansowego Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Beata Kłopocka** i **Krzysztof Rolczyk** zastępcy dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów oraz **Ryszard Kogut** zastępca dyrektora Departamentu Wsparcia Rolników Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Andrzej Wnęk** przedstawiciel Oddolnej Inicjatywa Ratowania Turystyki oraz **Zbigniew Kuźmiuk** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech, Jarosław Lichocki, Wojciech Paluch, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa. Witam panie i panów posłów zgromadzonych na sali, jak i pracujących zdalnie.

Poprzez próbne głosowanie sprawdzimy kworum. Proszę o uruchomienie głosowania. Już jest uruchomione. Proszę oddać próbny głos. Dziękuję. Proszę o wyniki. Głos oddało 43 posłów. A zatem mamy kworum.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Na podstawie próbnego głosowania stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje zaopiniowanie wniosków Ministra Finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw celowych w pozycjach 4, 49 i 56 zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2020; zaopiniowanie wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na rok 2020; pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (druk nr 539) – projekt uzasadnia pani poseł Anna Milczanowska. Punkt czwarty przewiduje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o statystyce publicznej, ustawy o powszechnym spisie rolnym w 2020 roku oraz ustawy o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań w 2021 roku (druki nr 515 i 532). Punkt ten jest aktualny w przypadku zgłoszenia poprawek w trakcie drugiego czytania. Punkt piąty obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 559) – uzasadnia pan poseł Grzegorz Matusiak.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu przez posłów w dyskusji należy kierować na adres mailowy lub telefonicznie do sekretariatu Komisji.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Punkt pierwszy obejmuje rozpatrzenie trzech wniosków ministra finansów.

Witam na posiedzeniu pana ministra Sebastiana Skuzę, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Jest z nami również pan minister Andrzej Gut-Mostowy, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju.

Proszę bardzo, oddaję głos panu ministrowi Sebastianowi Skuzie w celu przedstawienia wniosków ministra finansów.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, zgodnie z postanowieniami art. 154 ust. 9 ustawy o finansach publicznych w związku z wystąpieniem ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej z dnia 13 sierpnia bieżącego roku zwracam się z uprzejmą prośbą o wyrażenie pozytywnej opinii w sprawie zmiany przeznaczenia kwoty 20 285 tys. zł.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy pan minister mógłby mówić bliżej mikrofonu albo głośniej?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Tak, oczywiście. Zwracam się w uprzejmą prośbą o wyrażenie pozytywnej opinii w sprawie zmiany przeznaczenia kwoty 20 285 tys. zł jako ekwiwalentu złotowego w ramach ujętej kwoty 70 541 tys. zł przeznaczonej na finansowanie zadań realizowanych w 2020 roku w ramach Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej w Dorzeczu Odry i Wisły, ujętej w rezerwie celowej budżetu państwa w części 83 pozycja 4 na zadania realizowane przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w ramach Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej w Dorzeczu Odry i Wisły bieżącym roku.

Zadania realizowane przez instytut, zgodnie w zapisami umów międzynarodowych zawartych z Bankiem Światowym i Bankiem Rozwoju Rady Europy, mogą być finansowane tylko ze środków kredytowych. W związku z faktem, że z dniem 1 stycznia tego roku instytut zmienił swoją podległość oraz w związku z faktem, że w 2020 roku zmienił się sposób przekazywania środków kredytowych, zaistniała konieczność zmiany sposobu przekazywania środków dla instytutu na zadania realizowane w ramach wyżej wymienionego Projektu Ochrony Przeciwpowodziowej w Dorzeczu Odry i Wisły. Projektowana zmiana przeznaczenia kwoty 20 285 tys. zł w ramach wyżej wymienionej pozycji rezerw celowych nie spowoduje zakłóceń w finansowaniu zadań, na które wyżej wymieniona rezerwa celowa została pierwotnie zaplanowana, i przyczyni się do sprawnej realizacji

wymienionego projektu. Stąd uprzejma prośba o pozytywne zaopiniowanie wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. To był jeden wniosek, tak? Dobrze, najpierw rozpatrzymy ten jeden. Otwieram dyskusję dotyczącą wniosku ministra finansów w sprawie kwoty 20 000 tys. zł. Nikt nie zgłasza się do dyskusji. Proponuję zatem, żeby Komisja przyjęła pozytywną opinię wobec wniosku ministra finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw celowych w kwocie 20 285 tys. zł. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła pozytywną opinię wobec wniosku ministra finansów.

Proszę zatem o przedstawienie drugiego wniosku ministra finansów. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, stosownie do postanowień art. 154 ust. 9 ustawy o finansach publicznych w związku z wnioskiem ministra rolnictwa i rozwoju wsi uprzejmie proszę o wyrażenie pozytywnej opinii w sprawie zmiany przeznaczenia kwoty 400 000 tys. zł pochodzącej z następujących rezerw celowych budżetu państwa, a mianowicie z pozycji 49 kwoty 382 000 tys. zł oraz z pozycji 56 kwoty 18 000 tys. zł. Powyższe środki zostaną przeznaczone na realizację w 2020 roku przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pomocy finansowej dla producenta rolnego, któremu zagraża utrata płynności finansowej w związku z ograniczeniami na rynku rolnym w związku z epidemią COVID-19. Wystąpienie to jest spowodowane zmianą rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, zmienionego rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 sierpnia. Zmiana brzemienia była związana z postanowieniami zawartymi w decyzji Komisji Europejskiej notyfikującej program pomocy z dnia 31 lipca.

Jak państwo pamiętacie, i z tą kwotą, i z tym zadaniem byliśmy już na forum Komisji Finansów Publicznych, niemniej jednak wymagane były zmiany przepisów rozporządzenia, żeby były zgodne z notyfikacją programu pomocy zatwierdzonego przez Komisję Europejską. Uprzejma prośba o pozytywne zaopiniowanie przedmiotowego wniosku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Już trzeci raz przeznaczamy kwotę 400 000 tys. zł. Pani przewodnicząca, tak?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Tak. Z uwagi na to, że pan przewodniczący Henryk Kowalczyk powiedział, że już trzeci raz zabieramy się do tego, żeby kwotę 400 000 tys. zł – mówimy o ostatniej transzy wypłaty za skutki suszy dla rolników – żeby pieniądze te można było wykorzystać, mam pytanie do pana ministra. Skoro poprzednio przedstawiali państwo takie rozwiązania, skąd doszło do nieprawidłowości? Z tego powodu jest opóźnienie w wypłacie, przeznaczeniu środków. Rozpoczęcie wypłaty ostatniej transzy przesunęło się o około półtora miesiąca. Po pierwsze: Kto odpowiada za nieprawidłowe przygotowanie wniosku? Jest to moje pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Czy dzisiaj jesteście państwo pewni, że wniosek został poprawnie sformułowany?

Po trzecie, kiedy ostatecznie zamknie się wypłata wszystkich transz, wszystkich środków z pieniędzy suszowych? Jest to rzecz najbardziej istotna. W świetle fleszy przed wyborami powiedzieli państwo, że rolnicy otrzymają pieniądze. Wypłata w maju wynosiła około 50% należnych rolnikom odszkodowań. Dzisiaj chcemy się dowiedzieć, w jakiej wysokości poszły przekazy na wypłaty środków na odszkodowania dla rolników poza tą kwotą, o którą dzisiaj państwo występujecie.

Moje ostatnie pytanie. Ile w przeciągu bieżącego roku konsumujecie państwo środków z tejże rezerwy na inne cele niż te, na które była przeznaczona rezerwa? Nie może być tak, że próbujecie państwo robić sobie kieszonki i w razie potrzeby sięgacie do którejś kieszonki. A kiedy są istotne, ważne projekty, poprawki opozycji, mówicie państwo, że nie ma pieniędzy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił pan poseł Czesław Siekierski. Proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Częściowo problem ten poruszyła już pani poseł Skowrońska. Mam prośbę, żeby więcej mówić o stronie merytorycznej. Właściwie minister odczytuje pozycję, grupę, artykuł, które nie zawsze dla nas mówią o treści. Mam prośbę, żeby było to troszkę omówione, wyjaśnione, dlaczego, z czego wynika. Rzeczywiście budzi to pewne wątpliwości, jeżeli nie ma pełnych wyjaśnień. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Już, tak? Dziękuję bardzo. Więcej głosów w dyskusji nie widzę. Proszę bardzo. Kto będzie odpowiadał? Pan minister.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, może odpowiem na pytania leżące w gestii ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Potem oddam głos kolegom z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Na wstępie chciałbym powiedzieć, że nie widzę tutaj kwestii błędnego wniosku. Po prostu musieliśmy dostosować rozporządzenie do tego, na co została wydana notyfikacja Komisji Europejskiej. Nastąpiła ona w dniu 31 lipca. Przesunięcia były dokonane wcześniej, ale pod warunkiem zgody Komisji. Nastąpiła ona w określonym zakresie i dlatego przychodzimy tutaj po raz kolejny. Dziękuję bardzo. Jeżeli mogę, poproszę o dodatkowe wyjaśnienia kolegów z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Dodam jeszcze, że w kwestii zmiany przeznaczenia rezerw nie jestem w stanie teraz powiedzieć, ile i jakich zostało zmienionych. Pamiętacie państwo, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych, jeżeli chcemy zmienić przeznaczenie jakiejś rezerwy celowej, w której są jakieś niewykorzystane środki, musimy mieć to pozytywnie zaopiniowane przez sejmową Komisję Finansów Publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani przewodnicząca, tak? Myślę, że raczej przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi mógłby udzielić odpowiedzi na pytanie, jaka była przyczyna.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

W sprawie przyczyny, panie przewodniczący, zgoda, ale to, że minister finansów nie wie, ile środków przeznaczono z rezerwy... Znając pana ministra, wiem, że długo pracował pan w finansach, panie ministrze, nie tylko pełniąc swoją funkcję w Ministerstwie Finansów. Mówimy tak: „na dzisiaj mamy tyle i tyle pieniędzy, wykorzystaliśmy tyle i tyle". Jest to bardzo proste pytanie. Kiedy ja przychodzę i zgłaszam poprawkę, to przygotowuję się na najtrudniejsze pytania. To chyba należy do obligatoryjnych pytań, żeby podzielić się tą wiedzą, żebyśmy robili, to znaczy nie my robili. Nie wiemy, jakie jeszcze różne wydatki chcecie państwo ponieść z owej rezerwy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister uzupełni, tak?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Mogę odpowiedzieć ad vocem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Potem poproszę przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wyjaśnienie przyczyn. Proszę bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mogę podać tutaj jedną daną dotyczącą rezerw celowych. Jeżeli chodzi o zmiany oraz wystąpienia do Komisji Finansów Publicznych i innych organów, łączne przesunięcia w tym roku były na kwotę około 3 617 000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi o wyjaśnienie przyczyn, dlaczego po raz trzeci podchodzimy do kwoty 400 000 tys. zł. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Wsparcia Rolników Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Kogut:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ryszard Kogut. Departament Wsparcia Rolników, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jeżeli chodzi o wypłacenie jakichkolwiek środków, musi na to być odpowiednia podstawa prawna. Pomoc jest wypłacana w formie pomocy publicznej. W związku z tym musieliśmy mieć zgodę Komisji Europejskiej. W związku z tym, że został wykorzystany limit de minimis, pomoc suszowa nie mogła być wypłacona rolnikom w takiej formule. W związku z tym minister rolnictwa i rozwoju wsi wystąpił do Komisji Europejskiej o notyfikowanie odpowiedniego programu pomocowego. Zaproponowaliśmy pewne rozwiązanie. Za pierwszym razem Komisja Europejska nie zgodziła się na to rozwiązanie. Dlatego musieliśmy dokonać zmiany notyfikowanego przez nas programu. Dopiero 31 lipca, o czym powiedział pan minister finansów, uzyskaliśmy zgodę Komisji Europejskiej, notyfikację ostatnio przedłożonego programu pomocowego na kwotę 400 000 tys. zł, co oznacza, że tak naprawdę w chwili obecnej pomoc może być wypłacona rolnikom. Kiedy wcześniej był przygotowany projekt zmiany rozporządzenia Rady Ministrów, kiedy były tutaj dyskusje, zawsze była mowa o tym, że pomoc będzie mogła być wypłacona dopiero w momencie otrzymania zgody ze strony Komisji Europejskiej. Przesunięcie wypłaty środków jest spowodowane wyłącznie tym, czyli tak naprawdę opiniowaniem, uwagami ze strony Komisji Europejskiej, do których musieliśmy się odnieść i odpowiednio skorygować nasz program pomocowy tak, żeby środki mogły być wypłacone naszym beneficjentom.

Jeżeli chodzi o termin wypłaty środków, dzisiaj na stronie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pojawi się komunikat o możliwości składania wniosków na kwotę 400 000 tys. zł. Jak tylko wnioski zostaną złożone, agencja, czyli biura powiatowe dokonają ich oceny. Pomoc ta bezzwłocznie zostanie wypłacona. W resorcie rolnictwa i rozwoju wsi mamy świadomość, że nasi beneficjenci czekają na środki. Robimy wszystko, żeby środki jak najszybciej zostały wypłacone rolnikom.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze sam sobie pozwolę udzielić głosu. Mam jednoznaczne pytanie. Czy pomoc w tej formie została już zaakceptowana przez Komisję Europejską? Czy będzie to już nasza ostatnia zmiana w planie finansowym? Jeszcze pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Skoro już pan przewodniczący udzielił mi głosu, chciałabym powiedzieć, że żaden z panów ministrów nie odpowiedział na moje pytania. Czy i ile środków mamy wypłaconych? Czy pozostaje nam ostatnia notyfikowana transza w wysokości 400 000 tys. zł? Czy kwota 2 100 000 tys. zł jest już wypłacona?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo. Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Ryszard Kogut:

Panie przewodniczący, najpierw odniosę się do pytania pana przewodniczącego. Tak, procedowana jest już ostatnia zmiana, ponieważ mamy zgodę Komisji Europejskiej na wypłacenie pomocy w takiej formie pomocy publicznej. Jak najbardziej potwierdzam, że jest to ostatnia zmiana.

Odnosząc się do pytania pani poseł, chciałbym wyjaśnić, że jeżeli chodzi o suszę z 2019 roku, dotychczas została wypłacona kwota 1 900 000 tys. zł. Została do wypłacenia kwota 400 000 tys. zł, która powinna zaspokoić wszystkich wnioskodawców, którzy odczuli skutki ubiegłorocznej suszy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wyczerpaliśmy listę pytań w dyskusji. Proponuję, żeby Komisja przyjęła pozytywną opinię wobec wniosku ministra finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerwy celowej. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja Finansów Publicznych przyjęła pozytywną opinię wobec wniosku ministra finansów w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw celowych na łączną kwotę 400 000 tys. zł. Dziękuję bardzo.

I ostatnia opinia, a właściwie skutki decyzji podjętej przed chwilą. Jest to wniosek ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Proszę króciutko, ponieważ jest to tylko konsekwencja opinii przyjętej przed chwilą. Proszę bardzo, przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Beata Kłopocka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, we wniosku skierowanym do Komisji Finansów Publicznych zostały przedstawione szczegóły dotyczące zaproponowanych zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2020 rok. Do informacji przedstawionych przez pana ministra Sebastiana Skuzę oraz pana Ryszarda Koguta chciałabym tylko dodać, że proponowana zmiana dotyczy kwoty 400 000 tys. zł, która uprzednio była przeznaczona na wypłatę pomocy z tytułu suszy, huraganu, gradu, deszczu nawalnego, przymrozków wiosennych lub powodzi w 2019 roku, a obecnie zostanie przeznaczona na pomoc finansową dla producenta rolnego, któremu zagraża utrata płynności finansowej w związku z ograniczeniami na rynku rolnym spowodowanymi epidemią COVID-19. Będzie to ta sama grupa docelowa beneficjentów, dla której wcześniej była przeznaczona pomoc na suszę. Teraz kwota 400 000 tys. zł będzie przeznaczona dla tej samej grupy beneficjentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Czesław Siekierski. Proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Jeżeli dobrze zrozumiałem, płacimy tym samym osobom, tylko nie płacimy im za suszę, a płacimy z tytułu problemów na rynku związanych z koronawirusem. Komisja nie chciała nam dać zgody na suszę, tylko właściwie akceptowała ominięcie tego celu i zapłacenie z innego tytułu. Pytam o to dlatego, że przewodniczyłem komisji rolnictwa w Parlamencie Europejskim. Stąd jestem zdziwiony zachowaniem komisji, jeżeli tak jest, jeżeli dobrze myślę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam tylko pytanie, czy cofamy zmiany, których dokonywaliśmy w planie finansowym agencji na poprzednich posiedzeniach Komisji.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Beata Kłopocka:

Panie przewodniczący, tak. Zmieniamy przeznaczenie środków.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania?

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Ryszard Kogut:

Panie przewodniczący, czy mogę odnieść się do pytania?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Do pytania pana posła Czesława Siekierskiego. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Ryszard Kogut:

Pytanie jest jak najbardziej zasadne. Generalnie teraz wystąpiliśmy o program pomocowy w ramach przepisów przejściowych w związku z COVID-em, w związku z tym, że państwa członkowskie mogą się starać o pomoc publiczną. Generalnie komisja w swojej decyzji stwierdziła, że środki te mają służyć zapobieganiu utraty płynności finansowej rolników, ale też biorąc pod uwagę fakt, że beneficjenci w 2019 roku zostali dotknięci

suszą. W związku z tym zostało to jeszcze bardziej spotęgowane. Wpływa to na utratę ich płynności finansowej. W decyzji Komisji Europejskiej wątek ten nie został pominięty, jak najbardziej się znajduje i wzmacnia efekt utraty płynności finansowej w tej grupie beneficjentów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej pytań. Wobec tego proponuję przyjęcie pozytywnej opinii Komisji Finansów Publicznych wobec wniosku ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na kwotę 400 000 tys. zł. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii? Nie ma. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła pozytywną opinię wobec wniosku ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do realizacji punktu trzeciego. Jest to pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (druk nr 539). Uzasadnia pani poseł Anna Milczanowska. Nie widzę. Łączymy się zdalnie, tak? Była przed chwilą. Cały czas była na monitorze. Wywołujemy panią poseł Annę Milczanowską. Proszę bardzo. Pani poseł już jest. Oddaję pani głos. Proszę o uzasadnienie projektu ustawy. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy nikt nie będzie się wstydził za ten projekt? Pani poseł chyba się wstydzi, że nie może się połączyć.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie, dlatego że pani poseł i tak bierze wszystkie takie projekty.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie pośle Sowa, to prawda, że pani poseł Milczanowska bierze takie projekty.

Poseł Marek Sowa (KO):

Wszystkie bierze. Wstydu nie ma.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Może ja będę mówić?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jesteśmy przygotowani.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

My jesteśmy przygotowani, mamy wnioski. Panie przewodniczący, mogę wyręczyć panią poseł bardzo krótko.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Musi być sprawozdawca.

Poseł Marek Sowa (KO):

Stu posłów PiS-u się podpisało, to jeden przedstawi.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

No właśnie, może ktoś inny zastąpi panią Milczanowską.

Poseł Zbigniew Girzyński (PiS):

Żarty z nazwiska, panie pośle, są naprawdę niesmaczne. Naprawdę. Pan nigdy nie miał problemów z połączeniem? Bądźmy poważni.

Poseł Marek Sowa (KO):

Przepraszam, ma pan rację.

Poseł Zbigniew Girzyński (PiS):

Nigdy nie pozwoliłbym sobie z niczyjego nazwiska...

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie był pan w poprzedniej kadencji, więc niech pan...

Poseł Zbigniew Girzyński (PiS):

Ale nigdy bym sobie na to nie pozwolił.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Ustawa nie jest taka długa. Na pewno któryś ze stu posłów zgłosi się na ochotnika, żeby kryć przestępców.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale ma pan rację. Przepraszam.

Poseł Zbigniew Girzyński (PiS):

Przyjmuję.

Poseł Marek Sowa (KO):

Cenna uwaga.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Proszę bardzo. Kto z państwa się zgłosi, kto podpisał projekt? Jest to ustawa, która chroni przestępców.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ponieważ dyskusja trwa poza procedurą, ogłaszam dziesięć minut przerwy. Może uzyskamy łączność. Przerwa w posiedzeniu Komisji do godz. 12.00.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest godz. 12.00. Wznawiam posiedzenie Komisji. Proszę, oddaję głos pani poseł wnioskodawcy, pani Annie Milczanowskiej. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Anna Milczanowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Czy teraz mnie słychać? Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, słychać.

Poseł Anna Milczanowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Przepraszam za problemy. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu posłów wnioskodawców chciałabym przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.

Celem ustawy jest wprowadzenie rozwiązań wyłączających bezprawność czynów stanowiących naruszenie obowiązków służbowych lub innych obowiązujących przepisów, podejmowanych w celu zwalczania choroby zakaźnej COVID-19 w warunkach, kiedy są one podejmowane w interesie społecznym, a osiągnięcie tego celu byłoby niemożliwe lub istotnie utrudnione (...). Pandemia COVID-19 i jej dynamiczny rozwój sprawia, że w celu podjęcia skutecznej walki z nią niejednokrotnie konieczne jest dokonywanie działań niestandardowych. Proces decyzyjny w walce z wirusem musi przebiegać szybko. Nie zawsze możliwe jest (...) społecznego w postaci efektywnego zwalczania epidemii z wiernym przestrzeganiem obowiązków służbowych lub przepisów prawa.

Proponowany projekt ustawy między innymi ma wspomóc w procesach decyzyjnych pracowników służb walczących z epidemią, służbę ochrony zdrowia. Ta ostatnia niejednokrotnie mierzy się z dylematem, czy ściśle przestrzegać procedur medycznych w sytuacjach, kiedy wszystkie okoliczności wskazują na niewielkie szanse powodzenia podjętych działań, czy też podjąć działania niestandardowe dające szansę (...).

Wiedza na temat wirusa jest niestety niepełna. Brak jest również sprawdzonych jednoznacznych metod walki z nim. Wobec powyższego podejmowanie sprzecznych z obowiązkami służbowymi czy nawet obecnie obowiązującymi przepisami prawa działań w interesie społecznym w niektórych przypadkach powinno być usprawiedliwione.

Należy zauważyć, że zgodnie z obowiązującą w Kodeksie karnym zasadą, wyeksplikowaną w art. 4 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1950 i 2128 oraz z 2020 r. poz. 568, 875 i 1086), sąd stosuje ustawę obowiązującą w momencie orzekania, chyba że poprzednia ustawa jest względniejsza dla sprawcy. Nie pozostawia to wątpliwości, że proponowany przepis znajdzie zastosowanie do czynów popełnionych także przed wejściem w życie tego przepisu. Nie można uznać, że względniejsze dla sprawcy będą przepisy inne niż te, które wyłączają przestępność jego czynu, o ile w danej sprawie spełnione zostały stosowne przesłanki.

Dlatego też zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, jakie powoduje zakażenie COVID-19, jak również konieczność podejmowania niezwłocznie wszelkich działań przeciwdziałających temu stanowi, wydaje się być wystarczającym uzasadnieniem dla określenia terminu wejścia w życie ustawy na dzień następujący po dniu ogłoszenia tego aktu prawnego. Termin ten ma uzasadnienie zarówno w odniesieniu do regulacji dotyczących wyłączenia odpowiedzialności karnej w zakresie określonym w projekcie ustawy, jak również w odniesieniu do przedłużenia możliwości wykonywania pracy zdalnej.

Projekt ustawy nie wpływa sektor finansów publicznych. Projekt ustawy nie wpływa na działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych, średnich i dużych przedsiębiorstw.

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Otwieram dyskusję. Do dyskusji zgłosiła się pani poseł Monika Wielichowska. Proszę bardzo. Już zapisuję wszystkich po kolei.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przez chwilę jak słuchałam pani posłanki wnioskodawczyni, myślałam, że mówimy o zupełnie innych projektach, ale nie, za chwilę okazało się, iż jest to ten sam projekt. Szanowni państwo, do Komisji Finansów Publicznych został skierowany bardzo krótki, ale jakże treściwy projekt ustawy. Jeden z artykułów wprowadza przepis, iż nie popełnia przestępstwa, kto w celu przeciwdziałania COVID narusza obowiązki służbowe lub obowiązujące przepisy, jeżeli działa w interesie społecznym i bez naruszenia tych obowiązków lub przepisów podjęte działanie nie byłoby możliwe lub byłoby istotnie utrudnione. Mało tego, przepis nie tylko ma zwolnić z odpowiedzialności za łamanie prawa po wejściu w życie projektu ustawy, nowelizacji, ale też – uwaga – ma zadziałać wstecz. Informuje o tym dosyć wyraźnie, literalnie uzasadnienie do niniejszego projektu ustawy.

Chciałabym zapytać posłów wnioskodawców, ale przede wszystkim chciałabym bardzo poprosić panie i pana również, ponieważ nie można się skupić w trakcie wypowiedzi. Po prostu słyszę głosy stąd, słyszę głosy stąd. Trudno się skupić. Szanowni państwo, o tym, że prawo ma działać wstecz już mówiłam. Chciałabym zapytać posłów wnioskodawców, jak wam było nie wstyd podpisać się pod takim projektem ustawy. Jak wam w ogóle nie wstyd procedować taki projekt ustawy w Sejmie? Przepisy te to jeden wielki skandal. Są to bardzo groźne przepisy. Są to przepisy wybitnie szkodliwe nie tylko dla systemu prawnego, ale w ogóle dla wszystkich obywateli i obywatelek naszego kraju. Ale nie dla władzy oczywiście, nie dla wysoko postawionych urzędników. Jest to projekt ustawy, który – jeżeli wejdzie w życie – będzie wprowadzał bezkarność waszych działań. Pojechaliście po bandzie. Zacytuję tutaj głosy, które od wczoraj pojawiają się w przestrzeni publicznej. Pojechaliście po bandzie. Pod płaszczykiem zapobiegania, przeciwdziałania, zwalczania pandemii każde naruszenie prawa chcecie zwolnić z odpowiedzialności.

To są przepisy, które mają chronić ministra Sasina, który bezprawnie wydał 70 000 tys. zł publicznych pieniędzy na majowe kopertowe pseudowybory, które ostatecznie się nie odbyły. Są to przepisy, które mają chronić niejasne, skandaliczne transakcje Ministerstwa Zdrowia z handlarzem bronią w sprawie zakupu respiratorów, które, przypomnę, również kosztowały kilkadziesiąt milionów złotych publicznych pieniędzy. Respiratory zostały zapłacone, następnie dotarły, ale tylko w części, dlatego że z 1241 respiratorów dotarło tylko 200. To w końcu przepisy, które mają chronić zakupy bezużytecznych maseczek. Są to przepisy, pod które

można podciągnąć absolutnie wszystko. O wielu rzeczach zapewne my tutaj w Sejmie, jak również opinia publiczna nie wie, ale może z czasem się dowie. Może stąd w uzasadnieniu pojawił się zapis o tym, że prawo będzie działać również wstecz.

Szanowni państwo, to kolejny przepis, który może służyć uwolnieniu od odpowiedzialności oczywiście członków Zjednoczonej Prawicy. W przestrzeni publicznej mówi się o przedstawicielach Prawa i Sprawiedliwości, ale Zjednoczona Prawica składa się również z Porozumienia Gowina i Solidarnej Polski. Chciałabym zapytać posłów i posłanki tych ugrupowań, czy wspierają ten skandaliczny i haniebny projekt. Szanowni państwo, to jest projekt ustawy, w którym jest mowa o bezkarności za łamanie prawa. Są to przepisy, które jeżeli wprowadzimy je w życie, jeżeli wy je wprowadzicie w życie, zalegalizują absolutnie każde bezprawie. Brakuje w nich, drodzy państwo, tylko jednego, wpisania nazwisk polityków, których chcecie w ten sposób uwolnić od odpowiedzialności i zapewnić im pełną bezkarność, i może jeszcze jednego, a jak się nie uda, to i tak ułaskawi was Andrzej Duda.

Szanowni państwo, na końcu jeszcze raz powiem, że jest to ustawa, która jest skandaliczna, jest to ustawa, która broni przestępców. Apeluję, apeluję do posłów wnioskodawców, wycofajcie swoje wsparcie, swoje podpisy spod tego projektu, haniebnego projektu, w którym chcecie chronić przestępców, w którym wręcz chcecie wyręczać prokuraturę, chcecie wyręczać sądy.

Wobec tego, że ustawa jest tak skandaliczna, w imieniu swoim i Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska składam wniosek o odrzucenie tego skandalicznego projektu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu przystąpimy po zakończeniu debaty. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Marchewka.

Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, wczytując się w projekt ustawy trzeba powiedzieć jasno, że jest to bezkarność za machlojki, ochrona własnych kumpli, czyli państwo PiS w pigułce. Nie może być tak, że osoby, które są odpowiedzialne za to, żeby przygotowywać państwo nawet na czas kryzysu, są zwalniane z odpowiedzialności za swoje decyzje. Felerne maseczki od instruktora narciarstwa za kilka milionów złotych. Przyłbice od handlarza oscypkami. Są to informacje, które, po pierwsze, są szokujące. Są to także działania, za które wszyscy, którzy są za to odpowiedzialni, powinni ponieść surowe konsekwencje.

Jeżeli okazało się, że miliony złotych zostały wydane na felerny sprzęt medyczny, dlatego że ktoś kogoś znał, to jest to skandalicznie niedopuszczalne. Każda osoba odpowiedzialna za taki czyn powinna ponieść surowe konsekwencje. Oprócz felernych maseczek od instruktora narciarstwa, przyłbic od handlarza oscypkami mamy także respiratory, których do tej pory nikt nie widział. Jeżeli w uzasadnieniu piszecie państwo, że jest to działanie dotyczące stanu wyższej konieczności, to nie wiem, jak to wygląda, skoro żadne z zakupów, które przeprowadziliście, nie zostały poprawnie zrealizowane, o czym już mówiłem.

Skandaliczne jest również to, że w uzasadnieniu podajecie państwo, że w proponowanym rozwiązaniu uwzględniono kryterium interesu społecznego. Słowo „społecznego" powinno zostać zastąpione kryterium interesu znajomych. Okazało się, że ci, którzy za miliony złotych mieli dostarczać sprzęt medyczny, byli znajomymi kogoś ważnego. Później okazywało się, że sprzęt medyczny jest po prostu felerny.

Trzeba powiedzieć wprost, że bronicie swoich kumpli. Próbujecie zrobić tak, żeby włos z głowy nie spadł osobom odpowiedzialnym za owe machlojki. To jest niedopuszczalne, to jest skandaliczne. Ustawa ta w ogóle nie powinna być procedowana w takim trybie. Dlatego wniosek o odrzucenie jej w pierwszym czytaniu jest zasadny. Bardzo prosimy wszystkich pozostałych posłów, żeby poparli ów wniosek i odrzucili ten skandaliczny projekt ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):
Panie przewodniczący, szanowni państwo, projekt ustawy nie ma nic wspólnego ze zwalczanie COVID-u. Bez wątpienia jest to projekt, który ma na celu wzmocnienie i zachęcenie do przestępczości w administracji publicznej. Rozumiem, że państwo możecie być zirytowani tym, że podajemy tutaj tego rodzaju przykłady, ale wygląda to na jakąś zorganizowaną grupę przestępczą. Nie wiem, czy posłowie, którzy podpisali się pod tym projektem ustawy, mają świadomość, w czym uczestniczą.

Przypomnę państwu, że w marcu bieżącego roku pani premier Emilewicz mówiła, że jest szansa, żeby na kryzysie niektórzy zarobili. Oczywiście miała rację. Z perspektywy czasu wiemy już o wielu przypadkach. Od razu sprostuję, że nie chodzi tutaj o żadnego instruktora narciarstwa, który zarobił, dlatego że zarobiła jego żona. W pierwszym dniu działalności ubiła interes życia na kilka milionów złotych. Sprzedała maseczki po 5 zł za sztukę, ponad pięciokrotnie drożej niż były wcześniej. Te same maseczki w Internecie były oferowane innym kontrahentom kilkukrotnie niżej. To bardzo łatwo oczywiście... To, że nie było atestów, to wiadomo. Dotyczy to wielu rzeczy. Widać bardzo wyraźnie, że sytuacja ta nie była przypadkowa. W całej transakcji uczestniczył brat ministra Szumowskiego. Osobiście zaangażował się wiceminister zdrowia.

Mamy do czynienia z czymś wyjątkowym. Administracja rządowa zamiast przygotowywać państwo na kryzys gospodarczy... Dzisiaj podane zostały dane GUS-u. Jest ponad 8% spadku PKB w drugim kwartale. Taki spadek nie miał w Polsce miejsca nigdy od 1991 roku. Jesteśmy w największym kryzysie gospodarczym od trzydziestu lat. Są to po prostu fakty, które trzeba przytaczać. A wy w tym czasie zamiast przeciwdziałać jego skutkom, robiliście wszystko, żeby robić historie, co do których tak naprawdę nikt nie mógł przypuszczać, że mogą mieć miejsce w administracji publicznej. Bez wątpienia dzisiaj to wszystko ma być zalegalizowane. Chcecie państwo zalegalizować przestępstwa, w moim głębokim przekonaniu, na gigantyczną skalę.

Obawiam się, że nie chodzi tutaj o kwotę 70 000 tys. zł z ustawy, która dwa czy trzy tygodnie temu uratowała Sasina. Pewnie nie chodzi tutaj tylko o 5000 tys. zł na maseczki czy ponad 100 000 tys. zł za respiratory. Przecież na zwalczanie COVID-u w rezerwie była zapisana kwota 800 000 tys. zł. Pomoc, która była desygnowana w kolejnych ustawach, sięga dziesiątek miliardów złotych. Jest pytanie, jaki odsetek jest objęty, nazwijmy to, wydawaniem środków niezgodnie z prawem. Opinia publiczna musi wiedzieć.

Panie przewodniczący, kiedy wpada taka ustawa, powinien pan zrobić wszystko, żebyśmy w pierwszej kolejności zapoznali się z tym, na co i w jakiej skali środki finansowe były uruchamiane, gdzie poszły pieniądze, co z tego tytułu zostało sfinansowane. Obawiam się, że jeżeli jest wprowadzana właśnie taka ustawa, która ma zalegalizować przestępstwa w gronie Zjednoczonej Prawicy, to machlojki są po prostu na niewyobrażalną skalę.

Trudno sobie wyobrazić, że wniosek złożony przez panią poseł Wielichowską nie zyska większości. Po prostu nie mogę sobie tego wyobrazić. Każdy kto zagłosuje za odrzuceniem tego wniosku, po prostu będzie miał współudział w przestępstwie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście nie będę powtarzać tych wszystkich elementów, o których mówili moi przedmówcy, z którymi się identyfikuję i które podzielam. Nie mam najmniejszych wątpliwości, że projekt ten po prostu ma zapewnić bezkarność za łamanie prawa pod płaszczykiem epidemii. Co mnie zdumiewa najbardziej, to, że nawet jakoś specjalnie nie próbowaliście tego ukryć, że w uzasadnieniu wprost o tym piszecie. Piszecie, że celem ustawy jest wprowadzenie rozwiązania, które pozwoli wyłączyć bezprawność, a w konsekwencji przestępność czynu polegającego na naruszeniu obowiązków służbowych i innych przepisów. Jest to niebywałe. Szczerze mówiąc, kiedy zostawałam posłanką na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, nie przyszło mi do głowy,

że kiedykolwiek będę pracować nad projektem ustawy, w którym znajdą się takie słowa. Dalej w kolejnym akapicie nawet nie ukrywacie, że chcecie zapewnić bezkarność swoim kolegom za czyny, do których już doszło. Piszecie, że sąd stosuje ustawę obowiązującą. Nie pozostawia to wątpliwości, że proponowany przepis znajdzie zastosowanie do czynów popełnionych także przed wejściem w życie tej ustawy.

Czytając to literalnie, czytając brzmienie samego druku, mam z tyłu głowy dwa doniesienie medialne o postępowaniach prowadzonych przez prokuraturę, w których, jak donoszą media, domniemywa się zarzuty dotyczące niegospodarności na dosyć dużą skalę. Mam na myśli zakup maseczek, które nie spełniały norm nałożonych przez Ministerstwo Zdrowia, zakupionych od byłego instruktora narciarstwa pana ministra. Mam też na myśli oczywiście zakup respiratorów od byłego handlarza bronią. W tych dwóch sprawach prokuratura dzisiaj prowadzi postępowanie.

Tak naprawdę nie wyobrażam sobie, żebyśmy skończyli procedowanie nad tym drukiem nie otrzymawszy od osoby nadzorującej działania prokuratury, czyli od pana prokuratora generalnego pełnych wyjaśnień, jakie dzisiaj toczą się czy są prowadzone przez prokuraturę postępowania przeciwko osobom, które mogłyby być objęte tą ustawą. Zgłaszam zatem wniosek formalny o przerwę, chyba że przegłosujemy pozytywnie wniosek o odrzucenie. Chciałabym, żeby mój wniosek był głosowany po wniosku o odrzucenie pani posłanki Wielichowskiej. Chciałabym, żebyśmy przegłosowali wniosek o to, żeby zrobić przerwę w obradach i wezwać przedstawiciela prokuratury, żeby powiedział nam, jakie sprawy prowadzone dzisiaj przez prokuraturę mogłyby być unieważnione na podstawie tej ustawy, a osoby mogłyby uniknąć kary. Jeżeli w prokuraturze są prowadzone tego typu postępowania, powinniśmy wiedzieć, pod kogo ustawa jest...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, pani poseł, na chwilę musimy przerwać, dlatego że trwa głosowanie na sali plenarnej w celu stwierdzenia kworum. Proszę zalogować się na salę plenarną.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

To będzie głosowanie, żeby wprowadzić ten projekt raz jeszcze. Zobaczycie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wobec tego przerywamy prace Komisji Finansów Publicznych i przełączamy się na salę plenarną.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wznawiamy posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Proszę o przełączenie się z sali plenarnej na posiedzenie Komisji. Swoją wypowiedź kontynuuje pani poseł Paulina Hennig-Kloska. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Konkludując to, co powiedziałam przed przerwą, chciałabym, żeby po wniosku...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie słychać w tej chwili. Pani poseł, nie słychać.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Halo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz słychać.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Mam tu wszystko włączone. Jeżeli słychać, to dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Już słychać.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Konkludując moją wypowiedź przed przerwą, chciałabym, żeby po wniosku pani poseł o odrzucenie ustawy w pierwszym czytaniu, który w pełni popieram, ewentualnie był głosowany wniosek mniej dalej idący, czyli wniosek o zrobienie przerwy, żeby ktoś z przedstawicieli nadzorujących pracę prokuratury powiedział nam w trakcie prac Komisji o tym, jakie postępowania dzisiaj prowadzi prokuratura w związku z naruszeniami przepisów prawa bądź też przekroczeniem obowiązków służbowych w zakresie przeciwdziałania chorobie zakaźnej COVID-19, które w przyszłości mogłyby być umorzone na skutek przyjęcia tej ustawy, gdyby sąd odwoływał się do dzisiaj przedłożonych przepisów. Myślę, że zarówno wyborcy, jak i my posłowie mamy prawo wiedzieć, nad czym tak naprawdę, nad jakimi postępowaniami obecnie prowadzonymi przez prokuraturę przychodzi nam głosować w tak skandalicznej ustawie. To tyle z mojej strony, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Anita Sowińska.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, państwo posłowie i goście, przede wszystkim jest mi wstyd, że to akurat pani poseł Milczanowska przedstawia projekt, ponieważ pani Milczanowska reprezentuje mój region, region piotrowski, pochodzi bowiem z Radomska. Niestety, ale jest to już kolejny haniebny projekt. Pokazuje, jakim brakiem wartości prezentuje się ta posłanka. Jest mi po prostu bardzo wstyd. Jest to projekt na tyle ogólny...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Rozumiem, dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę jednak o odnoszenie się do ustawy, a nie do pani poseł.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Już przechodzę do meritum sprawy. Jest to projekt na tyle ogólny, że można do tego wrzucić właściwie wszystko. Wielu posłów i posłanek mówiło o możliwości defraudacji publicznych pieniędzy między innymi poprzez przetargi. Wspomniane wcześniej respiratory czy maseczki były możliwe do zamawiania bez przetargów, bez ofert cenowych u swoich znajomych. Właściwie już jest to bezkarne. Przypomnę, że w którejś edycji ustawy COVID-owej prawo przetargowe już jest omijane.

Kolejna rzecz, którą ustawa ta umożliwia, to oczywiście niegospodarne wydatkowanie pieniędzy. Tutaj przykładem jest wydanie blisko 70 000 tys. zł na wybory, które się nie odbyły. Do tej pory nie mamy informacji, kto za to odpowiada. Rozumiem, że osoby te nigdy nie zostaną pociągnięte do odpowiedzialności. Jest to po prostu kuriozalne.

Po trzecie, to, co podpowiada mi moja wyobraźnia, to możliwość użycia siły wobec obywateli. Za brak maseczki można wsadzić obywatela, obywatelkę do aresztu. Właściwie władza jest tutaj bezkarna. Jest to oczywiście tylko przykład. Mogą to być także inne rzeczy, np. karanie dziennikarzy czy organizacji społecznych, którym nie podoba się to, co rząd robi w sprawie zwalczania COVID-u. To również może być wykorzystywane. Również w tym zakresie władza będzie bezkarna. Oczywiście są to przykłady, które mnie, laikowi – nie jestem prawnikiem – przychodzą na myśl. Podejrzewam, że wyobraźnia panów Kaczyńskiego, Ziobry i Morawieckiego jest znacznie większa i że takich przekrętów może być znacznie więcej.

Autorzy projektu w uzasadnieniu nie kryją swojej intencji stworzenia przepisu, pisząc – zacytuję – że celem ustawy jest wprowadzenie rozwiązania, które pozwoli wyłączyć bezprawność, a w konsekwencji przestępność czynu polegającego na naruszeniu obowiązków służbowych lub innych przepisów. Jeżeli dla kogoś nie jest to jeszcze jasne,

wytłumaczę, że jest to zapewnienie bezkarności władzy i jest to krycie przestępców. Tak można powiedzieć w skrócie.

W związku z tym skandalicznym przepisem mam pytanie do wnioskodawców, do pani poseł Milczanowskiej, na czyje zlecenie został wykonany projekt, kto jest inspiratorem projektu. Proszę o podanie tej osoby bądź osób z imienia i nazwiska. Radzę podać owe osoby, dlatego że państwo kiedyś mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej za krycie przestępców. Dziękuję bardzo. Poproszę jeszcze o stanowisko Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Tego w parlamencie jeszcze nie było. Parlament ma tworzyć przepisy prawa, a nie przepisy bezprawia. Państwa, którzy podpisali się pod projektem, reprezentuje pani poseł Milczanowska. Podpisał się też między innymi pan marszałek Terlecki. Będę nazywała to ustawą Terleckiego godzącą się na poplecznictwo i współudział w przestępstwie, w kryciu przestępców. Każdy obywatel, który wie o jakichkolwiek nieprawidłowościach, o wykroczeniu obywatela przeciwko obowiązującym przepisom prawa, może być pociągnięty za poplecznictwo lub współudział.

Stworzyli państwo tutaj klan, który za nic nie będzie odpowiadał. Dla każdego prawnika, dla każdej osoby, która miała jakąkolwiek styczność z przepisami prawa na uczelni czy gdziekolwiek indziej, po prostu nie mieści się to w głowie. Jeszcze niedawno w parlamencie rozważaliśmy zasadę lex retro non agit, żeby prawo nie działało wstecz, a tutaj godzimy się na to, żeby bez wyjaśnienia nieostrych sformułowań, zasad współżycia społecznego i innych wskazanych tutaj, interesu społecznego, łamane były obowiązujące przepisy.

Do posłów wnioskodawców chciałabym powiedzieć, że źle się państwo bawicie, w mętnej wodzie łowicie duże sumy, duże sumy bezkarności i obłowienia się w majątki wbrew obowiązującym przepisom. Jeżeli na tej sali zostało powołane łamanie przepisów przy zakupie maseczek, respiratorów i innych, to gdzie było Centralne Biuro Antykorupcyjne, gdzie była ochrona antykorupcyjna przed takimi działaniami?

Chciałabym wrócić do trybu sejmowego. Państwo koledzy z Prawa i Sprawiedliwości łamiecie parlament, łamiecie kręgosłup każdemu parlamentarzyście, wprowadzacie działania niezgodne z obowiązującym regulaminem. Jak to się dzieje, koledzy posłowie z koalicji rządzącej, że na sali plenarnej parlamentarzyści przegłosowują wniosek, że nie będzie procedowanego projektu, a pani marszałek kieruje go do pracy w Komisji? W związku z tym twierdzimy, że jest to rzecz skandaliczna.

Proponujecie państwo takie zapisy, których nie będzie można stwierdzić – mówiłam o zasadach współżycia społecznego, o interesie społecznym – nie będzie można zaskarżyć do sądu. Jak stwierdziłam, kryteria są nieostre. Na sali siedzą legislatorzy. Jeżeli ktokolwiek to ogląda, będzie oglądał albo będzie słuchał, to w kanonach przepisów prawa, na uczelniach studenci będą się uczyć, jak złamano dotychczas obowiązujące wszystkie zasady prawa, wszystkie zasady tworzenia prawa i szanse dla tych, którzy przekroczyli przepisy. Chciałabym przypomnieć, że w świetle obowiązujących przepisów ani pan premier, ani pan minister Szumowski, a pan premier w szczególności nie powinien tworzyć nowego gabinetu. Nawet głosy prezesa Kaczyńskiego nie usprawiedliwiałyby tego, dlatego że zgodnie z ustawą o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, powinien mieć zakaz pełnienia funkcji z wydatkowaniem pieniędzy publicznych. Każda inna osoba, w stosunku do której zostałoby udowodnione, że działała, wydała pieniądze publiczne niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, nie powinna pełnić takiej funkcji. A zatem gra idzie va banque, gra idzie o nowy rząd. Nie dziwię się, że pan prezes Kaczyński nie zagłosował wcześniej, dlatego że jeżeli można uznać, że w tej sprawie zachował się przyzwoicie – zobaczymy to do końca – to naruszenie dyscypliny finansów publicznych jest jednym z kuriozów.

Dlaczego państwo się spieszycie? W dniu 12 sierpnia projekt został przyjęty, został nadany numer druku – dzisiaj mamy 14 sierpnia – bez żadnej opinii legislacyjnej, bez żad-

nej opinii Biura Analiz Sejmowych, bez żadnej opinii, żebyśmy przygotowali się do tego. Przygotujemy się do tego. Wykażemy państwu po kolei, na co państwo w poplecznictwie i współsprawstwie krycia przestępstw, które zostały w tym okresie i przez okres 180 dni popełnione, można będzie, żeby nie było bezkarności. I nie ma pracy zdalnej. W tym projekcie naruszyli państwo regulamin Sejmu, zasady prawodawstwa. Niezgodnie z obowiązującymi przepisami jest krycie przestępców, czego jeszcze nie było. Tego jeszcze nie było, że zdejmujecie odpowiedzialność. Za co płacą urzędnikowi? Za odpowiednie działanie zgodnie z prawem. Państwo wnioskodawcy godzicie się na to. Czy państwu po prostu nie jest wstyd?

Wniosek pani poseł Wielichowskiej w sprawie tego, żeby nie procedować projektu, wniosek o odrzucenie go w pierwszym czytaniu, jest ze wszech miar zasadny, gdybyście państwo zapytali kogokolwiek na ulicy. Zgadzam się z panią poseł Sowińską, że każda władza... Mówimy o kilku przypadkach. Każde działanie instytucji, które powinny stać na straży prawa, Policji, dla której za jej ciężką robotę, wtedy, kiedy dbają o bezpieczeństwo publiczne, a nie wtedy kiedy będą wykonywać... Każdy rozkaz może zostać wydany, każdy rozkaz w tym przypadku może zostać zrealizowany i nie będzie to naruszenie żadnych zasad, to nie będzie żadne wykroczenie, to nie będzie żadne przestępstwo.

Dzisiaj parlament ma duże znaczenie. W Komisji Finansów Publicznych jest położony szczególny nacisk na dzisiejszą opinię. Od tego, czy zachowamy się normalnie, tak jak przysięgaliśmy jako parlamentarzyści... Ja też mówiłam: „tak mi dopomóż Bóg". Tym, którzy jeszcze tego nie zrozumieli, niech Bóg dopomoże.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Krzysztof Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-Kukiz15):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, problem, który chciałem podnieść, w większości wybrzmiał, ale mimo wszystko jeszcze raz go wyrażę poprzez pytanie do Biura Legislacyjnego o to, jak zapisy projektu mają się do zasady niedziałania prawa wstecz. Mamy tutaj do czynienia z niezwykle delikatnym obszarem, jakim jest odpowiedzialność za podejmowane działania, co ewidentnie ma retroaktywny charakter. Chciałbym państwa jako ciało profesjonalne poprosić o opinię w tym zakresie, czy godzi się to z obowiązującym porządkiem prawnym, który od czasów rzymskich zakazuje przyjmowania prawa, które będzie działało wstecz, tym bardziej jeżeli dotyczy ono zwolnienia z odpowiedzialności karnej. Bardzo proszę o jednoznaczną opinię w tym zakresie, ponieważ wydaje się ona kluczowa w odniesieniu do dalszych prac. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił pan poseł Kazimierz Smoliński. Proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, większość z państwa podnosi fakt, że nie jesteście prawnikami. Rzeczywiście z przykrością muszę stwierdzić, że wykazujecie się dosyć dużą ignorancją w tym zakresie. W przepisie w żadnym zakresie nie ma stwierdzenia, że prawo działa wstecz. Proszę zapoznać się z zasadą wyrażoną w art. 4 Kodeksu karnego, w którym jest mowa tylko i wyłącznie o stosowaniu prawa. Stosujemy prawo, które obowiązuje w dacie wyrokowania, chyba że wcześniejsze prawo obowiązujące w dacie przestępstwa było względniejsze dla przestępcy. To sąd będzie orzekał, jakie prawo zastosuje. Nie nam dzisiaj orzekać o tym, czy prawo będzie działało wstecz czy nie. Będzie orzekał sąd.

Po drugie, żaden z przepisów bezwzględnie nie wyłącza odpowiedzialności karnej. Będzie o tym orzekał sąd, który musi stwierdzić, czy przesłanki zawarte w przepisie, który uchwalamy, zostały spełnione. Musicie państwo pamiętać o tym, że w zawartym wśród przepisów Kodeksu karnego przepisie art. 26, który odwołuje się do stanu wyższej konieczności, jest mowa o ważeniu pewnego dobra. Ze względu na stan wyższej konieczności ten, który dokonuje ewentualnego czynu przestępczego, ma prawo uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli dobro poświęcane jest mniejsze od dobra, które jest chronione.

Nie będę robił w tym zakresie wykładu, ale nie chciałbym, proszę państwa, żeby ktokolwiek z nas musiał znaleźć się w sytuacji, w której urzędnik, nie tylko ze względu na odpowiedzialność karną, ale nawet ze względu na odpowiedzialność dyscyplinarną, będzie się wahał, czy dokonać danej czynności czy nie, dlatego że nie wie, czy zostanie zwolniony z odpowiedzialności na podstawie obecnie obowiązującej ustawy, a więc z uwagi na stan wyższej konieczności. Po to, żeby takich wątpliwości nie było, musimy wprowadzić taki przepis, który będzie jednoznacznie stwierdzał, że w przypadku, jeżeli są spełnione przesłanki... Przypomnę państwu owe przesłanki. Pierwszy cel to przeciwdziałanie COVID-owi, następnie działanie w interesie społecznym, czego do tej pory w żadnych z przepisów Kodeksu karnego, w przepisach karnych ani innych nie ma, a także fakt, że podjęte działanie nie byłoby możliwe lub byłoby istotnie utrudnione. Są to nowe przesłanki, o którym twórcom Kodeksu karnego nawet się nie śniło. Nawet nam jeszcze rok temu nie śniło się, że mogą występować takie przesłanki związane z COVID-em. Jest to kolejny argument za tym, że musimy zmienić przepis. Sam mam co do niego wątpliwości, ale biorąc pod uwagę to, przed czym stoimy, co nam grozi, gdyż nie znamy drugiej fali COVID-u, nie wiemy, jakie mogą być konsekwencje dotychczas podejmowanych działań, jak zostaną one ocenione przez sąd... Pamiętajmy, że każda z przesłanek, które uchwalamy w tej chwili, powtarzam jeszcze raz, będzie oceniana przez sąd. Chyba państwo nie macie wątpliwości co do tego, że sądy są niezawisłe, a sędziowie są niezależni. Poczekajmy w tym zakresie, aż przepis będzie obowiązywał. Myślę, że biuro, prawnicy sejmowi nie muszą świadczyć o tym, że przepis nie stanowi działania prawa wstecz. Proszę państwa, proszę nie opowiadać, nie chcę tutaj używać dużych słów, ale mówicie nieprawdę.

Jeszcze jeden argument. Przepis w żaden sposób nie zwalnia nikogo z odpowiedzialności, jeżeli ma miejsce przestępstwo korupcji. Korupcja nie jest wyłączona z owych przepisów. Jeżeli ktoś będzie odpowiadał za to, że dokonał zakupu, gdzie były powiązania korupcyjne, to oczywiście będzie odpowiedzialność. Nie zwalnia to z odpowiedzialności. Apeluję do państwa, opanujcie swoje szaleństwo, że tak powiem, widząc tylko i wyłącznie przestępstwa po stronie urzędników czy polityków. Patrzcie racjonalnie na ochronę życia i mienia obywateli. Głównie chodzi o ochronę życia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ale już naprawdę bardzo króciutko. Dobrze, pan poseł Marek Sowa, ale zmierzajmy ku finałowi. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Muszę powiedzieć, panie przewodniczący, chciałbym odnieść się do wypowiedzi pana posła Smolińskiego, który argumentował, że sąd będzie o wszystkim decydował. To prawda. Zresztą pan poseł jest jednym z posłów wnioskodawców, niemniej jednak w uzasadnieniu w trzecim akapicie zapisaliście to państwo wprost: „Należy zauważyć, że zgodnie z obowiązującą w Kodeksie karnym zasadą, sąd stosuje ustawę obowiązującą w momencie orzekania, chyba że poprzednia ustawa jest względniejsza dla sprawcy. Nie pozostawia to wątpliwości, że proponowany przepis znajdzie zastosowanie do czynów popełnionych także przed wejściem w życie tego przepisu.". Wobec tego bardzo proszę pana posła Smolińskiego, żeby nie mydlił tutaj posłom oczu, dlatego że wprowadzacie to po to, żeby sankcjonować wszystkie przestępstwa popełnione od 1 marca bieżącego roku. W jednym zgadzam się z panem. Faktycznie nikt nie mógł przewidzieć, że przy okazji COVID-u będziecie robili takie deale. To jest prawda. W tym się z panem zgadzam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zostało powiedziane dużo słów, ale jeżeli mielibyśmy zacząć od autorytetów prawnych, to chciałbym przypomnieć wypowiedź pana profesora Sławomira Patyry sprzed kilku lat, w której można było przeczytać, że PiS nie rządzi na podstawie i w granicach prawa, tylko PiS rządzi poprzez prawo. Jeżeli w Polsce coś jest zabronione, PiS najpierw składa projekt ustawy, w którym jest zapisane,

że od jutra jest to niezabronione i od jutra już to realizuje. Tak się w tym wszystkim rozpędziliście, że kilku projektów ustaw nie zdążyliście złożyć, żeby rządzić poprzez prawo. W związku z tym teraz trzeba coś zrobić z tymi, którzy jednak przekroczyli prawo.

Wracając do meritum ustawy, chciałbym zwrócić uwagę, dlatego że żaden z moich przedmówców nie powiedział o tym, iż póki co w ustawie, którą dzisiaj nowelizujemy, istnieje art. 10c, który zaczyna się od pięknych słów, o których dzisiaj mówimy, że nie popełnia przestępstwa... itd., itd. Bezkarność dla tych, którzy robią interesy na epidemii, już raz wprowadziliście, tyle że w tej bezkarności brakowało pewnych elementów. Po pierwsze, autorytety prawne pokazywały wam, że przede wszystkim są luki, że jednak źle było to sformułowane w art. 10c. Przyznajecie się do tego, dlatego że w art. 1 ust. 2 nowelizacji, którą mamy, wygaszacie art. 10c po 180 dniach od wejścia tej ustawy w życie.

Zostanie jednak art. 10d, czyli sformułowanie najbardziej ogólne. Najbardziej ogólne, dlatego że pojawia się w nim np. zapis o interesie społecznym, którego nie było przy poprzedniej nowelizacji, gdzie mówiliście tylko o zakupach. Nagle okazuje się, że jest pytanie, jak uzasadnić, że premier Sasin wydał 70 000 tys. zł, jeżeli nijak nie jest to związane z walką z epidemią. W związku z tym oprócz COVID-u musiał się w tym przepisie pojawić także szeroko rozumiany interes społeczny, który będzie służył uzasadnieniu bezkarności premiera Sasina, i zdaje się także premiera Morawieckiego, dlatego że opinia publiczna nie do końca dowiedziała się, kto odpowiada za decyzje związane z nieodbytymi wyborami majowymi i wydaniem co najmniej 70 000 tys. zł, a raczej wyrzuceniem ich w błoto niż wydaniem. To jedno.

Na pocieszenie tych, którzy idealistycznie wierzą w praworządność, chciałbym przypomnieć, że jeszcze póki co mamy taką oto sytuację, że w obowiązującej Konstytucji RP jest art. 44, który stanowi, że bieg przedawnienia w stosunku do przestępstw niesciganych z przyczyn politycznych, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie, ulega zawieszeniu do czasu ustania tych przyczyn, czyli przyczyn politycznych. Mam nadzieję, że przyczyny polityczne jak najszybciej ustaną i osoby odpowiedziane za przekręty robione na ludzkim zdrowiu i życiu, na epidemii zostaną rozliczone. Za skandaliczne uważam uzasadnienie, w którym piszecie o konieczności wyższej, o tym...

Panie przewodniczący, czy z sali obrad Komisji moglibyśmy zrobić salę obrad Komisji, a nie gabinet ministerstwa?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie ministrze, proszę o ewentualne rozmowy i ustalenia na zewnątrz. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ostatnia rzecz, o jakiej chciałem powiedzieć, dotyczy i tego formalnego uzasadnienia, i tego, które cały czas jest powtarzane, że mamy stan wyższej konieczności, mamy epidemię, trzeba działać szybko, trzeba działać sprawnie. Jak szybko działa rząd, wiemy chociażby stąd, jak szybko podejmowane są decyzje o tym, które powiaty są czerwone, które powiaty są żółte, jak szybko takie decyzje są wprowadzane w życie. Przede wszystkim skandalicznym i żenującym jest, że dzisiaj używa się takich argumentów, kiedy po kilku miesiącach wiemy, że zakupy w pierwszym okresie epidemii były robione w taki sposób, że do umów były wpisane bardzo długie terminy dostawy. Jaki jest cel szybkiego działania w takiej sytuacji, jeżeli ktoś bardzo szybko zakupuje maseczki, respiratory, przyłbice lub inne rzeczy, a termin dostawy jest oddalony o kilka jak nie o kilkanaście miesięcy? Cóż to za szybkość w walce z epidemią? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O jedno zdanie prosiła jeszcze pani poseł Anita Sowińska. Proszę już o skracanie wypowiedzi.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Również chciałabym się odnieść się do wypowiedzi pana posła Smolińskiego. Pierwsza rzecz to ta, czy prawo działa wstecz czy nie. Jest to napisane w państwa uzasadnieniu. Pokazuje to, jakie są intencje ustawy. Zacytuję panu posłowi z uzasadnienia: „Nie

pozostawia to wątpliwości, że proponowany przepis znajdzie zastosowanie do czynów popełnionych także przed wejściem w życie tego przepisu.”. Nie wiem, czy podpisał pan projekt i uzasadnienie. Jeżeli tak, proszę się wczytać w projekt.

Oczywiście ma pan rację, że są inne przepisy, np. art. 44 Konstytucji RP. Jest to zdanie pani profesor Łętowskiej, która uważa, że takie czyny nie będą ulegać przedawnieniu. Proszę się w to wczytać. Mam oczywiście wątpliwości, czy sąd po czterech latach destrukcji, deformy rzeczywiście tak samo będzie chronił wszystkich czy po prostu będzie chronił krewnych i znajomych królika.

Drugi argument jest taki, że ustawa jest konieczna, ponieważ nie mogliśmy przewidzieć sytuacji, którą mamy, sytuacji pandemii. Przypomnę panu, że takie przepisy już są w prawie polskim. Jest to stan wyższej konieczności. Nie ma tutaj uzasadnienia wprowadzanie dodatkowej ustawy. Niestety, ale obłudnie mówi pan, że celem ustawy jest ochrona życia i zdrowia. Niestety, jest to kłamstwo. Celem ustawy – i jest to cel określony przez wnioskodawców projektu – jest bezkarność władzy i ochrona przestępców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Krzysztof Paszyk, tak? Umawialiśmy się na jedno zdanie. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-Kukiz15):

Jedno pytanie w dwóch zdaniach, panie przewodniczący. Test na wiarygodność wnioskodawców. Jeżeli państwo macie takie czyste intencje, to dlaczego w ustawie nie znalazło się ani jedno zdanie o lekarzach à propos łagodniejszego spojrzenia na ich odpowiedzialność? Przed nami jesień, i jak mówią specjaliści, 100 tys. dziennie zachorowań na grypę. W ramach teleporad będzie trzeba obsłużyć tę liczbę osób. Będą się zdarzały błędy. Dlaczego urzędnicy będą lepiej traktowani niż polscy lekarze czy ratownicy medyczni? Takie pytanie ode mnie, panie przewodniczący, w ramach testu na wiarygodność wnioskodawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Było pytanie do Biura Legislacyjnego i do wnioskodawców. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne, a później pani poseł wnioskodawca.

Legislator Piotr Podczaski:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o przepis art. 10d zaproponowany w projekcie ustawy, Biuro Legislacyjne ma pewne wątpliwości co do sformułowania owego przepisu. Przepis ten został sformułowany w sposób bardzo ogólny. Potencjalnie może działać w bardzo szerokim zakresie. Tempo przyjmowania ustawy powoduje, że nie mamy opinii organów, do których wystąpiono o przedstawienie opinii, jak chociażby Sądu Najwyższego czy prokuratora generalnego. Postulujemy zasięgnięcie specjalistycznej opinii Biura Analiz Sejmowych na temat skutków przepisu. W naszej ocenie przepis ten może doprowadzić do konsekwencji, które nie były zamiarem wnioskodawców, do tak szerokiego stosowania norm, które w negatywny sposób może wpłynąć na praworządność i odpowiedzialność karną. Przepis ten będzie elementem konstrukcji normy karnej, będzie elementem ustalania bezprawności czynów określonych osób. Wobec tego powinien być skonstruowany z maksymalną precyzją i szczegółowością. Jako wyjątek od zasady odpowiedzialności powinien być przy tym, naszym zdaniem, tak wąski, jak jest to możliwe. Tymczasem sposób sformułowania przepisu spowoduje, że będzie on stosowany w bardzo szeroki i praktycznie nieograniczony sposób. Dlatego prosimy tutaj o ewentualne zasięgnięcie opinii Biura Analiz Sejmowych, które byłoby w stanie odpowiedzieć nam co do wszelkich konsekwencji wejścia w życie tego przepisu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypominam tylko, że zgodnie z decyzją Sejmu wyrażoną w głosowaniu, drugie czytanie będzie na posiedzeniu wrześniowym. Będzie dużo czasu. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Wszyscy skupiamy się na przepisie art. 10d, ale jest jeszcze druga zmiana, która dotyczy możliwości przedłużenia zlecenia pracy zdalnej. Biuro Legislacyjne chciałoby wskazać, że kwestia ta została już uregulowana w ustawie z dnia 24 lipca 2020 r. o zmianie ustawy o delegowaniu pracowników w ramach świadczenia usług oraz niektórych innych ustaw. Poprawki Senatu do tej ustawy będą rozpatrywane na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu. Wydaje się, że jeżeli przyjmiemy rozwiązania zaproponowane tutaj, w przypadku przyjęcia tamtej ustawy, czyli odrzucenia poprawek Senatu, odrzucenia wniosku o odrzucenie – jest tam chyba wniosek o odrzucenie – będziemy mieli dwa sprzeczne rozwiązania w tej kwestii.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Będzie ewentualnie stosowna poprawka, nie przesądzając...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy mogę? Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeszcze pani poseł wnioskodawczyni, pani poseł Anna Milczanowska. Proszę bardzo.

Poseł Anna Milczanowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że dzisiaj przechodzimy jeden z największych kryzysów po II wojnie światowej. Co nas jeszcze czeka, możemy tylko przewidywać. Stąd wprowadzamy przepisy, które przede wszystkim mają zabezpieczyć życie i zdrowie Polaków. Zaproponowany przez posłów Prawa i Sprawiedliwości projekt ustawy nie wprowadza bezkarności, a wręcz przeciwnie, wprowadza przepisy, regulacje dotyczące działań w stanie wyższej konieczności. Wiążą się z tym przeciwdziałania koronowirusowi. Wspominał o tym zresztą również pan poseł Kazimierz Smoliński, że nie zabezpieczają one spraw związanych z problemem łamania prawa, a odnoszą się jedynie do przeciwdziałania koronawirusowi, który od początku roku, doskonale o tym wiemy, pozbawił życia i zdrowia tysiące, a właściwie teraz już miliony ludzi na całym świecie. Wiemy też, jaka sytuacja jest u nas w Polsce.

Opozycja wielokrotnie pokazywała, że dla partykularnych interesów sprzeciwiacie się państwo i właściwie jak mantrę powtarzacie ciągle te same sprawy. Doskonale wiecie, że sprawa jest w prokuraturze, że zajmuje się nią ten organ, że zajmują się nią organy ścigania. Mówię o sprawie maseczek. Przypominam, jakie jeszcze kilka miesięcy temu było larum, że nie ma maseczek. Wtedy, kiedy sprowadziliśmy maseczki, sprowadzał je cały świat, sprowadzał je Parlament Europejski. Doskonale wiecie, że tam również sprowadzono maseczki bez stosownych certyfikatów. Sprowadzała je Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka. Niestety, tak się działo na całym świecie. Teraz jak jest bicie, to oczywiście bicie po Ministerstwie Zdrowia.

O przepisy, które zaproponowaliśmy, pytał pan poseł Krzysztof Paszyk. Mówiłam o tym w swoim uzasadnieniu, że będą one dotyczyły również funkcjonariuszy medycznych. Będą pomagały służbom w podejmowaniu często trudnych decyzji, jeżeli chodzi o ratowanie zdrowia i życia ludzkiego.

Proszę państwa, podnosicie wyłącznie to, że przepis, który chcemy wprowadzić, ma dotyczyć urzędników ministerialnych. Proszę państwa, z epidemią koronawirusa walczymy w całej Polsce. Walczą z nią wojewodowie, walczą marszałkowie, walczą samorządowcy. A więc przepis ma służyć wszystkim tym, którzy działają i dbają o bezpieczeństwo, o zdrowie i życie Polaków. W sytuacjach kryzysowych niejednokrotnie trzeba działać natychmiastowo. Wiemy o tym doskonale. Wiecie państwo, że nie możemy karać osób, które wykonują swoje obowiązki służbowe, za to, że w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia milionów ludzi mają możliwości działania. Chodzi o to, żeby czasami nie powoływały się, że prawo im czegoś zabrania. Chodzi o to, żeby działać i ratować zdrowie Polaków bez ograniczenia, że w danym momencie prawo może na coś nie pozwolić, kiedy wiemy, że rzeczą nadrzędną jest życie ludzkie, zdrowie ludzkie.

Chciałabym powiedzieć o tym, że rzeczywiście bardzo wiele takich działań było podjętych łącznie z ratowaniem obywateli polskich, ale także łącznie z ratowaniem miejsc

pracy. Szanowni państwo, to wszystko było związane z koronawirusem, z pandemią, która została ogłoszona przez Światową Organizację Zdrowia. Trzeba było ratować polskich przedsiębiorców, i nie tylko polskich, mikro, małych, większych, średnich przed bankructwem, a polską gospodarkę przed kryzysem. Tego dotyczą propozycje, przepisy, które dzisiaj państwu, Wysokiej Komisji przedłożyłam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy głosy w debacie ogólnej, pytania i odpowiedzi. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Ponieważ w czasie debaty został złożony wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy, poddaję ten wniosek pod głosowanie. Proszę uruchomić głosowanie. Jeszcze chwila. Już jest. Mamy aktywne głosowanie. Dobrze, dobrze, poczekamy.

Kto jest za odrzuceniem w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 z druku nr 539? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. Za było 17 głosów, przeciw było 27 głosów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu został odrzucony.

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, chciałabym złożyć wniosek formalny. W odpowiedzi na nasze pytania nie podano żadnego sensownego argumentu prawnego przemawiającego za procedowaniem projektu. Nie mamy żadnej opinii prawnej Biura Analiz Sejmowych czy jakichkolwiek prawników, o co poprosiliśmy. Nasi legislatorzy mówią o zleconych opiniach prawnych. Doskonale wiemy – tutaj w kontrze do pana posła Smolińskiego – że przy rozpatrywaniu jakiejkolwiek sprawy funkcjonuje sprawa patrzenia na dobro publiczne, czyli zasady współżycia społecznego oraz podejmowania określonych decyzji. Nie może być sankcjonowania tego, jeżeli nie znamy, nie mamy argumentów, nie mamy żadnej analizy przygotowanego projektu. W świetle dotychczasowej praktyki sejmowej procedowaliśmy niezgodnie z obowiązującymi nas, przyjętymi procedurami w zakresie między innymi kodeksów, przyjmowania kodeksów. Złamaliśmy wszystkie normy prawne.

A zatem zwracam się do pana przewodniczącego, żeby przerwał to posiedzenie. Potrzeba okresu przynajmniej jednego miesiąca – nic się nie stanie – żebyśmy otrzymali opinie prawne i żeby Komisja mogła nad nimi pracować, jeżeli będą ściśle doprecyzowane przesłanki oraz zakres odpowiedzialności, po którym chcemy się poruszać. W żadnym wypadku nie możemy przyjąć argumentu, przynajmniej ja nie mogę przyjąć argumentu pani poseł reprezentującej wnioskodawców powoływania się na otoczenie. W otoczeniu tym pracowaliśmy nad ustawami COVID-owymi, nad kilkoma tarczami, nad kilkoma projektami. Mogliśmy pochylić się również nad zasadą odpowiedzialności tak jak spróbowano zrobić to w stosunku do lekarzy, o czym mówił pan poseł Paszyk.

A zatem zasadnym jest ogłoszenie przerwy, tym bardziej że nie ma żadnego terminu wskazanego przez Sejm, przez Wysoką Izbę, nie mówię, że przez funkcjonariuszy czy przez marszałków. Decyzją podjętą in gremio przez Wysoką Izbę drugie czytanie projektu nie wchodzi na to posiedzenie, projekt ten nie wchodzi, w ogóle nie wchodzi na posiedzenie Sejmu. Do Komisji wszedł tylnymi drzwiami. A zatem nie ma powodów, a zatem nie ma pośpiechu, żeby procedować projekt. Do rozstrzygnięcia przez pana przewodniczącego możliwość ogłoszenia przerwy bez terminu, a jeżeli jest potrzeba, przegłosowanie wniosku formalnego. Chciałabym, żeby w tej sprawie odbyło się również posiedzenie prezydium Komisji, które mogłoby skonsultować tę rzecz z prawnikami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Został zgłoszony wniosek formalny o odroczenie dalszego rozpatrywania projektu. Bardzo proszę, wniosek formalny poddam pod głosowanie. Proszę o uruchomienie głosowania. Jeszcze nie mamy aktywnych głosowań. Już mamy.

Kto jest za przerwaniem prac nad projektem ustawy? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 45 posłów. Za było 18 głosów, przeciw było 27 głosów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że wniosek o przerwanie prac nad projektem ustawy został odrzucony.

Przystępujemy zatem do...

Poseł Marek Sowa (KO):

Mamy jeszcze wniosek pani poseł Pauliny Hennig-Kloski.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jest jeszcze jeden wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Był złożony już wcześniej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Nie, to był inny wniosek.

Poseł Marek Sowa (KO):

Inny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie mam złożonego żadnego wniosku.

Poseł Marek Sowa (KO):

O przedstawienie informacji przez Ministerstwo Sprawiedliwości w sprawie...

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Pani poseł złożyła go w trakcie swojego wystąpienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wniosek o odroczenie prac powoduje skonsumowanie tamtego wniosku.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

To był wniosek o przerwę i wezwanie na posiedzenie prokuratora generalnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To jest to samo. Był wniosek o przerwanie prac.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, panie przewodniczący, mój wniosek...

Poseł Marek Sowa (KO):

Może oddajmy głos autorce wniosku.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Szanowny panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie. Szanowni państwo, wniosek o odroczenie prac obejmuje wszystkie pozostałe wnioski odnoszące się do różnych powodów. Będziemy teraz głosować wnioski o przerwanie prac z różnych powodów. Pierwszy wniosek był ogólny. Traktuję go jako skonsumowanie wszystkich innych wniosków.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy jednak mogę?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Proszę bardzo. Pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tytuł jest nieadekwatny do zawartości projektu ustawy. Wnoszę o to, żebyśmy przyjęli nowy tytuł. Chciałabym zmienić tytuł ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych na tytuł ustawy o zmianie ustawy o bezkarności władzy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę złożyć poprawkę na piśmie.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Pojedziemy tak, jak wy jedziecie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Już jest gotowa? Poprawka dotyczącą zmiany tytułu ustawy. Proponuje się zamianę na tytuł „o bezkarności władzy".

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Monikę Wielichowską? Otwieramy głosowanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie bójcie się nazwać rzeczy po imieniu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto jest za poprawką? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 47 posłów. Za było 20 głosów, przeciw było 27 głosów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Tym samym rozpatrzyliśmy tytuł ustawy.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia art. 1. Czy są poprawki do art. 1? Pani poseł Monika Wielichowska. Proszę bardzo.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

W poprawce drugiej proponujemy skreślić art. 1 ust. 1 pkt 1.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Czy są inne poprawki do art. 1? Pan poseł Urbaniak. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. W art. 1 w pkt 2 słowa „10c" proponuję zastąpić słowami „10d".

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Na czym ma polegać ta poprawka?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Już tłumaczę. W trakcie swojego wystąpienia mówiłem o tym. W pkt 2 w lit. a dokonuje się wygaszania przepisów niniejszej ustawy po 180 dniach od jej wejścia w życie. Między innymi wygasza się dotychczasowy art. 10c stanowiący, że nie popełnia przestępstwa, kto narusza przepisy Kodeksu karnego... itd., omija się natomiast art. 10d, który jest wprowadzany niniejszą nowelizacją. Moja poprawka sprowadza się do tego, żeby art. 10d również wygaszono po 180 dniach od wejścia w życie tej ustawy. Rozumiem, że w sytuacji, w której państwo nie przyjmiecie mojej poprawki, w polskim prawie będzie przepis o tym, że nie tylko ze względu na COVID-19, ale także jeżeli ktoś działa w interesie społecznym, to będzie bezkarny ad Kalendas Graecas, dopóki będzie istniał PiS.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o złożenie tej poprawki na piśmie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan poseł Marek Sowa chciał zgłosić poprawkę?

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, wiem, że do art. 1 ust. 1 pkt 2 uwagi mieli legislatorzy. Chodziło o pracę zdalną. Chciałbym, żeby jeszcze raz przytoczyli, gdzie będzie sprzeczność, zdublowanie zapisów o pracy zdalnej, w której ustawie poprawka ta została już uwzględniona, jakiej części zapisów tej ustawy to dotyczy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zdzisław Sipiera. Właśnie w tej sprawie będzie zgłoszona poprawka.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Pan poseł trochę wyprzedził sprawę, dlatego że akurat miałem to zgłosić, ale dopiero w lit. b. Mój wniosek dotyczy tego, żeby literę tę całkowicie wykreślić, dlatego że zgodnie z przyjętą ustawą z dnia 24 lipca tego roku, przepis ten już jest wprowadzony i konsumuje ten obecny. Dlatego ten w projekcie ustawy jest zbędny. Stąd jest propozycja, żeby wykreślić tę literę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne zgłasza się w tej sprawie?

Legislator Piotr Podczaski:

Można już do tej poprawki czy będzie to jakoś...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, tak.

Legislator Piotr Podczaski:

Mamy pewne wątpliwości, czy poprawka, która powoduje skreślenie całego pkt 2, rzeczywiście jest prawidłowa. Proszę zwrócić uwagę, że jeżeli tak będzie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawka polega na skreśleniu lit. b w pkt 2.

Legislator Piotr Podczaski:

Tylko lit. b?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Legislator Piotr Podczaski:

Wobec tego jeszcze jedna rzecz. Proszę zwrócić uwagę, że w takim razie, niestety, nasza ustawa jeżeli wejdzie w życie, to wejdzie w życie później niż ustawa o delegowaniu pracowników i przykryje zmiany, które były zaproponowane w tamtej ustawie w zmianie nr 7 dotyczącej art. 36 ust. 1.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Przecież to o to chodzi, panie mecenasie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca.

Legislator Piotr Podczaski:

Nie jestem pewien, pani poseł, dlatego że tamta ustawa dodała chociażby art. 4f. Jeżeli przyjmiemy pkt 1 z naszej zmiany, to art. 4f też ulegnie, straci moc po 180 dniach, a tamta ustawa, tamten projekt rządowy chyba do tego nie zmierzał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ drugie czytanie odbędzie się w odległym czasie, w związku z tym możliwe będzie usystematyzowanie rozwiązań legislacyjnych. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Przecież z oczywistych względów poprawki te są zgłoszone po to, żeby to nie była tylko ustawa o bezkarności rządu, tylko żebyście państwo coś pomajstrowali przy tym projekcie. Ale jeżeli już majstrujecie, to majstrujecie byle jak. Po prostu lepszy przepis, panie ministrze – zwracam się do pana ministra – zastępujecie gorszym przepisem. To jest największy skandal, że jeszcze w to wszystko wrobiono Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Przychodzicie państwo i chcecie nam powiedzieć, że macie jakieś rozwiązania. Jedynym rozwiązaniem w tym projekcie jest bezkarność. Jedynym. Bez przesłanek, bez określenia, bez trybu, bez niczego. Rozumiem, że w tym przypadku pan przewodniczący Kowalczyk wreszcie zrozumiał. Mam dla niego szacunek, że przynajmniej tutaj zachowuje się przyzwoicie. Lepszy przepis zastępujecie gorszym. Kiedyś mówiłam już o „dupokrytkach". Próbujecie robić kolejne, żeby ludziom zamydlić oczy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, to nie było do tej poprawki. Wszystkie trzy zgłoszone poprawki są niezależne od siebie, tak? Dobrze rozumiem? Patrzę na Biuro Legislacyjne. Wobec tego kolejność głosowań nie ma znaczenia.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Monikę Wielichowską w sprawie skreślenia art. 1 ust. 1 pkt 1.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. Za było 18 głosów, 25 głosów było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Urbaniaka.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Jeszcze nie działa. Dobrze, już uruchomione. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Urbaniaka? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. Za było 18 głosów, 24 głosy były przeciwne, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Zdzisława Sipierę skreślającą lit. b w pkt 2. Jest to to, co wychodzi naprzeciw wątpliwościom Biura Legislacyjnego, dotyczącym podwójnej legislacji.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Głosowanie jest jeszcze nieaktywne. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Sipierę? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. Za było 25 posłów, 2 posłów było przeciwnych, 16 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Na tym rozpatrzyliśmy art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi? Czy są poprawki? Nie ma poprawek. Rozpatrzyliśmy art. 2.

Przystępujemy zatem do głosowania nad całością projektu ustawy wraz z przyjętą poprawką. Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto jest za? Już działa. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Jeszcze jest nieaktywne. Jest. Ile? Dziękuję. Proszę o wyniki. Musimy przerwać.

Głosowało 47 posłów. Za było 26 głosów, 21 głosów było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Komisja powinna wybrać jeszcze posła sprawozdawcę. Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą był pan poseł Andrzej Szlachta. Czy wyraża zgodę?

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Stwierdzam zatem, że posłem sprawozdawcą jest pan poseł Andrzej Szlachta.

Na tym zakończyliśmy punkt trzeci.

Przerwa na głosowania na sali plenarnej. Przerwa w posiedzeniu. Po to jest sprawdzenie kworum, żeby później były głosowania. Przerwa na głosowania na sali plenarnej. Nie, głosujemy stąd. Przełączamy się. Proszę salę plenarną. Został nam do rozpatrzenia jeszcze jeden punkt.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o przełączenie wizji na posiedzenie Komisji. Na tym etapie głosowania na sali plenarnej zostały zakończone. Dziękuję bardzo. Wznawiam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Informuję, że punkt czwarty ze względu na niezgłoszenie poprawek w drugim czytaniu do ustawy o statystyce publicznej jest nieaktualny.

Przystępujemy do realizacji punktu piątego. Jest to pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 559). Dotyczy on pomocy branży turystycznej. Wszystkie ustawy są podobnej treści. Druk nr 559 uzasadnia pan poseł Grzegorz Matusiak.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, projekt, który był konsultowany w Ministerstwie Rozwoju, zawiera między innymi dodatkowe świadczenia postojowe dla szeroko pojętej branży turystycznej. Kryterium jego udzielania to spadek przychodów o co najmniej 80%. Dodatkowo piloci i przewodnicy otrzymają wsparcie w ramach kryterium działalności sezonowej i zawieszania po dniu 31 sierpnia 2019 r., a agenci turystyczni na podobnych warunkach jak dla innych umów agencyjnych. Zwolnienie z obowiązku opłacania nieopłaconych należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne itp. należnych za okres od 1 czerwca 2020 roku do dnia 31 sierpnia 2020 roku. Kryterium spadku przychodów o co najmniej 80%.

We wrześniu 2020 roku nastąpi kumulacja zwrotów wpłat dla klientów przez organizatorów turystyki. We wrześniu 2020 roku nastąpi także wygaśnięcie ważności gwarancji bankowych i ubezpieczeniowych. Efektem może być niewypłacalność touroperatorów. W tym celu w Banku Gospodarstwa Krajowego ma zostać powołany rachunek Turystyczny Fundusz Zwrotów, z którego klientom biur podróży zostaną dokonane zwroty wpłat. Następnie organizatorzy turystyki będą zobligowani do zwrotu owych kwot w ciągu sześciu lat na preferencyjnych warunkach. Utworzony zostanie Turystyczny Fundusz Pomocowy, który ma stanowić swego rodzaju reasekurację na rynku i ma być uruchamiany w sytuacjach nadzwyczajnych. Proponuje się, żeby na nowy fundusz branża turystyczna podobnie jak na przewidziany na wypadek niewypłacalności Turystyczny Fundusz Gwarancyjny... Powołanie takiego instrumentu uspokoi rynek i pozytywnie wpłynie na cały sektor. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ punkt ten nie był rozpatrywany ani głosowany na posiedzeniu Sejmu, informuję państwa, że Marszałek Sejmu skierowała poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach do pierwszego czytania. Proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja postanowiła przystąpić do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych, następnie zadawanie

pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawcy. Otwieram zatem dyskusję na temat projektu. Proszę bardzo. Pani poseł Monika Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, drodzy państwo, jak widzicie dzień jest bardzo intensywny nie tylko na posiedzeniu sejmowej Komisji Finansów Publicznych, ale też na posiedzeniu Sejmu, Komisji Zdrowia. Jest mnóstwo nowych projektów, dosyć świeżych. Pozwólcie zatem państwo, że odniosę się do projektu na pewnym poziomie ogólności, ponieważ nie sposób wejść w szczegóły każdego z proponowanych zapisów.

Bez wątpienia z naszej strony nie będzie jakichś przeciwdziałań, które powodowałyby opóźnienie procedowania ustawy, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że jest ważna. Zdaję sobie sprawę, i myślę, że państwo również, iż pełne plaże podczas wakacji czy popularne ścieżki górskie teraz oblegane przez turystów to nie jest cała turystyka.

Branża turystyczna jest potężna. Stanowi prawie 7% PKB. Przez to jest bardzo różnorodna. A przez to, że nie jest jednorodna, nie jest jednolita, potrzebuje wypracowania szczegółowych rozwiązań pomocowych, które nie zaistniały wszędzie tam, gdzie były potrzebne. Mijają kolejne miesiące, kiedy jednak jesteśmy w pandemii. Panuje dużo ograniczeń. Branża turystyczna szuka pomocy, wsparcia i rozwiązań. Kilka dni temu spotkałam się z państwem, którzy dzisiaj są obecni na sali, którzy wyszli z oddolną inicjatywą ratowania turystyki, którzy przede wszystkim są przedsiębiorcami, są praktykami, a zatem mają kompleksową wiedzę. Jak nikomu innemu zależy im na tym, żeby powrócić do pracy i odbudować popyt, ponieważ bez popytu, jak wszyscy wiemy, żadna z branż nie przetrwa. Potrzebny jest popyt i wspólnymi siłami musimy go odbudować, a łatwo nie będzie.

Nie wiem, jak projekt powstawał, ale wydaje mi się, że rząd skorzystał z wiedzy właśnie praktyków i przedsiębiorców, ponieważ chyba to jest najważniejsze. Przecież wszyscy wiemy, że tylko część polskiej turystyki restartuje. Jak mówiłam, turystyka to nie tylko pełne plaże, są to także hotele w miejscach mniej popularnych, są to hotele biznesowe, jest to transport turystyczny, są to przewodnicy. Można by było tak wymieniać, wymieniać i wymieniać. Polska turystyka to również turystyka wyjazdowa, zagraniczna, która przecież funkcjonuje w bardzo małym zakresie. Co za tym idzie, biura podróży są w katastrofalnym stanie. Zresztą duże, międzynarodowe biura turystyczne również notują wysokie spadki.

O tym także musimy pamiętać i porozmawiać. Mam nadzieję, że później pan minister odniesie się do tych wszystkich zapisów, które są w projekcie ustawy. Musimy porozmawiać o tym, czy bon turystyczny 500+, który jest wdrożony, rzeczywiście pomoże branży turystycznej. Pewnie tak, ale niestety, nie wszystkim, niestety, na końcu niewielu. O tym także będziemy musieli porozmawiać.

Przeglądam, co tu jeszcze jest. To wszystko jest tak na szybko, że naprawdę trudno się nad tym wszystkim skupić. Dobrze, chyba tutaj postawię kropkę, ponieważ bardzo potrzebny będzie jednak głos pana ministra. Być może pan przewodniczący dopuści do głosu praktyków. Bardzo bym chciała, ponieważ to oni wiedzą najwięcej, najlepiej. Wiem, że są przygotowani, mają uwagi do projektu. Musimy dosyć szybko je podejmować, tym bardziej że procedowanie także ma być szybkie. Zresztą tylko takie ma sens, żeby branżę turystyczną ratować. Tutaj stawiam kropkę. Póki co dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Gwoli usprawiedliwienia rzeczywiście niedobrze, że projekt dzisiaj wpływa do Komisji i dzisiaj go rozpatrujemy, ale biorąc pod uwagę okres wakacyjny, pilność potrzeby rozpatrywania projektu, pani marszałek wyraziła zgodę na taki wariant. Proszę bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Przemysław Koperski (Lewica) – spoza składu Komisji:

Przemysław Koperski. Mam pytanie do posłów wnioskodawców o jedną rzecz. Weryfikacja wsparcia dla firm będzie się odbywała na podstawie tego, co jest zarejestrowane w PKD. Jeżeli w PKD mam turystykę, to znaczy, że będę mógł z tego skorzystać. Moje pytanie jest takie: Czy nie obawiacie się państwo, że teraz firmy będą masowo wpisy-

wać w PKD prowadzenie działalności turystycznej. W jaki sposób będziecie weryfikować tych, którzy naprawdę są do tego uprawnieni, tych, którzy chcą być uprawnieni, a na dzisiaj nie spełniają wymogów? Z drugiej strony co w sytuacji, kiedy dana firma nie ma wpisanej w PKD działalności turystycznej, a faktycznie 80% dochodów firmy, jednostki, osoby, która prowadzi działalność gospodarczą, stanowi de facto wpływ z prowadzenia działalności gospodarczej? Jak zamierzacie zweryfikować – czy jest jakieś założenie – z jednej strony osoby, które nie są uprawnione, a z drugiej strony osoby, które powinny być uprawnione? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne pytania? W tej chwili mówimy o całości projektu. Wobec tego pan minister Andrzej Gut-Mostowy. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, oczywiście muszę i powinienem rozpocząć od podziękowań, od podziękowań dla wszystkich klubów, które zgodziły się, żeby projekt znalazł się na tym posiedzeniu, jako że sprawa rzeczywiście jest ekstraordynaryjna. Prace nad problemami, które są zawarte w ustawie, trwały już od wielu tygodni, o czym oczywiście branża wiedziała, dlatego że było to tematem kilku spotkań konsultacyjnych, jednakże materia była bardzo skomplikowana. Oczywiście kwestia zwolnienia z ZUS-u oraz postojowego wydaje się nie być aż tak skomplikowana, natomiast system zwrotów oraz funduszu pomocowego jest systemem bardzo skomplikowanym, zawiłym. Wymagał uzgodnienia z wieloma innymi instytucjami, w tym z Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym, Ministerstwem Finansów, Krajową Administracją Skarbową i jeszcze kilkoma innymi. Dlatego tak długo to trwało.

Była dobra wola pani marszałek, ale także dobra wola wszystkich klubów. Dlatego dzisiaj rozmawiamy na ten temat. Wiemy już, że dzisiaj o godz. 15.00 mamy drugie czytanie w Sejmie. Jest szansa, że w ciągu najbliższych dni realna pomoc trafi do branży turystycznej.

Chciałbym jeszcze w kilku słowach odnieść się do podstawowego systemu funduszu zwrotów, funduszu pomocowego. Szanowni państwo, w połowie września prawie cała branża turystyczna, organizatorzy turystyki będą musieli zwracać środki za imprezy, które nie odbyły się z powodu COVID-u. Są to setki milionów złotych, które branża turystyczna, która na tę chwilę zanotowała gigantyczny spadek obrotów, będzie musiała znaleźć, żeby utrzymać płynność, żeby utrzymać funkcjonowanie firm, które przez lata czy przez pokolenia były budowane. Dlatego jak zadeklarowała pani premier Jadwiga Emilewicz wiele tygodni temu na spotkaniu z branżą, państwo postara się znaleźć środki, żeby założyć, wyręczyć branżę w zwrocie środków. Branża przez jakiś okres będzie miała czas na znalezienie środków. Spowoduje to, że tych problemów, które miałby cały sektor branży turystycznej, które spowodowałyby różne nieprzewidziane sytuacje, a wręcz upadłości... Byłyby to także problemem dla całego systemu finansowego państwa oraz dla Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego.

W dwóch słowach powtórzę jeszcze, że przy realizacji ustawy współpracowaliśmy z panem posłem Grzegorzem Matusiakiem. System będzie polegał na tym, że środki będą... Organizatorzy turystyki sporządzą listy klientów, do których ma nastąpić zwrot. Po weryfikacji przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i wszystkie inne instytucje, jeżeli chodzi o płatności bezgotówkowe, o realizację wpłat, zwroty będą następowały w ciągu kilkunastu dni. Organizatorzy turystyki będą mieć sześć lat na zwrot środków do Turystycznego Funduszu Zwrotów. Jest to podstawowy mechanizm, który jest najważniejszy, pilny dlatego, żeby w połowie września branża turystyczna mogła skorzystać ze środków na utrzymanie płynności.

Przy tej okazji powołujemy także Turystyczny Fundusz Pomocowy, który przejmie dodatkowe ryzyko związane z tą działalnością, jako że widzimy, że i sprawy pandemii, i inne niebezpieczeństwa dla organizatorów turystyki i biur podróży mogą być aktualne przez najbliższe miesiące czy lata. Chodzi o to, żeby wszystkie ryzyka, które są związane z tego rodzaju działalnością gospodarczą, zostały dodatkowe zaasekurowane przez tzw. fundusz pomocowy. Przypomnę, że Turystyczny Fundusz Gwarancyjny stanowi

zabezpieczenie dla turystyki tylko i wyłącznie w przypadku upadłości biur podróży. Nie chcemy czekać na to, aż biura będą miały problem czy będą na granicy upadłości, chcemy, żeby były pewne systemy bezpieczeństwa, bufory bezpieczeństwa, żeby cała branża turystyczna, żeby system ubezpieczeniowy widział dobre przesłanki dla turystyki, jako że we wrześniu cała branża turystyczna będzie musiała odnawiać swoje gwarancje ubezpieczeniowe.

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, w kilku słowach chciałem zawrzeć podstawowe informacje dotyczące funduszu zwrotów i funduszu pomocowego. Jeżeli chodzi o kwestie zwolnienia z ZUS i kwestie postojowego, sprawy wydają się oczywiste. Niektóre sektory turystyki jak najbardziej są do tego upoważnione.

Jeszcze prośba do Szanownej Komisji. Zważając na to, że podstawowy cel ustawy jest, można powiedzieć, akceptowalny przez wszystkich, zrozumiały i niepodważalny, jeżeli nawet są drobne uwagi, jeżeli czasami są nawet jakieś sugestie co do pewnych korekt ustawy teraz bądź w przyszłości, bardzo proszę, w cudzysłowie, o takie procedowanie, żebyśmy dzisiaj mogli odbyć drugie czytanie, może nawet głosowanie, gdyż w przyszłym tygodniu jest posiedzenie Senatu. W ciągu kilku czy kilkunastu dni będziemy mieli ustawę, która wejdzie w życie. Można będzie realnie rozpocząć wsparcie dla branży turystycznej. Zawsze w przyszłości będziemy mogli korygować cały system. Będziemy mogli dokonywać także drobnych korekt w funkcjonowaniu całej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ostatnie zdanie to był apel. Chciałbym powiedzieć, że w związku z tym, że mamy bardzo krótki czas, proszę, żeby ewentualne przemyślenia i korekty przenieść na etap senacki, ponieważ ustawa już będzie. O głos prosił przedstawiciel branży turystycznej. Proszę, kilka słów. Biorąc pod uwagę nasze dwa ostatnie apele, proszę, żeby wszystkie uwagi ewentualnie przenieść na posiedzenie senackie. Proszę bardzo. Proszę o przedstawienie się.

Przedstawiciel Oddolnej Inicjatywa Ratowania Turystyki Andrzej Wnęk:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, Andrzej Wnęk. Oddolna Inicjatywa Ratowania Turystyki.

Mieliśmy okazję w pewnym zakresie pracować wraz z Ministerstwem Rozwoju nad zapisami ustawy. Cieszy nas, że pewne elementy zostały wdrożone. Tutaj naprawdę wielkie ukłony za wdrożenie pewnych rzeczy do ustawy, natomiast cały czas mamy uwagi odnośnie do nie do końca wszystkich narzędzi, które powinny być wprowadzone, tak jak rzeczywiście powinny być wprowadzone dla branży.

Branża to złożony mechanizm. To nie jest tak, że jeżeli będziemy wspierać tylko i wyłącznie jeden z segmentów całego sektora turystyki, to wehikuł turystyczny pojedzie. Jest to troszeczkę paralela na zasadzie, że jak mamy przebite koło i napompujemy je, ale silnik nie działa, to pojazd nadal nie ruszy z miejsca.

Mamy tutaj pomysł na zwroty z Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego. Jest to bardzo dobre rozwiązanie. Na dobrą sprawę za bardzo go nie kontestujemy, z wyjątkiem ewentualnie ponoszonych kosztów, o których w ogóle nie było mowy podczas rozmów w Ministerstwie Rozwoju. Fundusz ten miał być bezpłatny. Okazuje się, że jednak jest oprocentowany w wysokości 7,5%. Opłaty wynoszą 2,5% dla mikrofirm i 4,1% dla dużych organizatorów turystyki, co z jednej strony wydaje się nam trochę niedopełnieniem tego, o czym rozmawialiśmy chociażby w dniu 21 lipca. Chciałbym bardzo mocno odnieść się do tego tematu. Wiem, że jest to kopia systemu duńskiego, natomiast nie...

Sekretarz stanu w MR Andrzej Gut-Mostowy:

Przepraszam bardzo. Po to, żeby dyskusja była sprawna, może od razu odpowiem dosłownie w dwóch zdaniach, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mam inną propozycję, ponieważ wchodzimy w szczegóły, a szczegóły będą w momencie rozpatrywania projektu. W tym momencie będziemy mogli wnosić uwagi i odnosić się do nich. Dobrze?

Przedstawiciel Oddolnej Inicjatywa Ratowania Turystyki Andrzej Wnęk:

Panie przewodniczący, naprawdę poruszę jeszcze tylko dwa szczegóły i wygaszę to, o czym chcieliśmy powiedzieć. Szanowni państwo, turystyka to i agenci, i transport, i piloci wycieczek, i przewodnicy, i bardzo dużo powiązanych z nami branż, działów gospodarki. Mamy pomysł na zwolnienie z ZUS-u i na postojowe dla niektórych PKD, przy czym ani w postojowym, ani w zwolnieniach z ZUS-u nie uwzględniono organizatorów turystyki. Jest to klucz tego wszystkiego, jest to największa siła napędowa, jest to motor całej turystyki. Naprawdę zasilanie pilotów, przewodników, agencji turystycznych, kierowców, branż okołoturystycznych, takich jak branże spotkań, eventy, koncerty itd., naprawdę jest fantastyczne, dobrze, że w ogóle weszło to do ustawy. Niewzięcie natomiast pod uwagę touroperatorów wydaje się nam absurdalne. Szanowni państwo, jest to absurdalne. Touroperatorzy muszą mieć... Wiem, że Turystyczny Fundusz Gwarancyjny gwarantuje zwrot, że pieniądze te będą mogły zasilać między innymi działalność gospodarczą touroperatorów, ale to nie są wystarczające środki. Jest to to, co może pokryć zwroty klientom. Nie są to natomiast aż takie pieniądze, które utrzymają touroperatorów wraz z całą kadrą, z pracownikami.

Ostatnia rzecz. Jeżeli chodzi o pilotów, przewodników, nasze propozycje były takie, żeby postojowe i zwolnienie z ZUS dla pilotów i przewodników było przedłużone dla wszystkich, i dla tych, którzy pracują całorocznie, i dla tych, którzy są zawieszani w trakcie roku. Propozycja zwolnienia z ZUS i postojowego, przy czym postojowe, z tego, co widzimy, według ustawy zostało zmniejszone o 50%, przysługuje tylko tym, którzy się zawieszali. W związku z tym, ci którzy całorocznie płacą ZUS, całorocznie płacą podatki, cały rok są operatywni, również nie zostali wzięci pod uwagę w kategoriach postojowego. Jest to w nieporządku, szanowni państwo, że elementy te nie zostały wdrożone.

Oczywiście mamy więcej punktów. Będziemy wysyłać dokumenty, chciałbym natomiast, żeby trzy najważniejsze punkty wybrzmiały tutaj na posiedzeniu Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak mówiliśmy, jeżeli będą jeszcze wnioski, uwagi, na etapie prac senackich będzie można korygować poszczególne przepisy. W związku z tym, że są wakacje sejmowe i posiedzenia Sejmu może nie być do września, dobrze by było, żeby projekt został dzisiaj przyjęty.

Nie ma więcej głosów w dyskusji. A zatem stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Nie został zgłoszony wniosek o odrzucenie. Przystępujemy zatem do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu? Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, nie tyle uwaga do tytułu, co do projektu ustawy, który wydaje się... Określenie „wydaje się” zostało tutaj użyte celowo, dlatego że pogłębiona analiza przez Biuro Legislacyjne nie była możliwa w tak krótkim czasie. Mamy pytanie do wnioskodawców – może także do strony rządowej, która deklarowała współpracę przy tworzeniu przepisów – jaka jest relacja programu pomocowego, który wydaje się stanowić projekt ustawy, z przepisami o obowiązku notyfikacji pomocy publicznej wynikającym z art. 107 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Czy państwo konsultowali projekt ustawy razem z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który jest właściwy w zakresie programów pomocowych, jakie wydaje się przewidywać projekt ustawy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Od razu poproszę ministerstwo o odpowiedź na to pytanie.

Sekretarz stanu w MR Andrzej Gut-Mostowy:

Oczywiście jesteśmy w trakcie owych procesów. Szczegóły przedstawi pan dyrektor Dominik Borek.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Turystyki MR Dominik Borek:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestie notyfikacji, jesteśmy na etapie prenotyfikacji. Ściśle współpracujemy w tym zakresie z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zmiany, o których wspominała także branża za pośrednictwem pana Andrzeja Wnęka, wynikają właśnie z rozmów z Komisją Europejską. Właśnie dlatego musieliśmy zmodyfikować projekt, między innymi wprowadzić oprocentowanie, o którym była mowa, czyli 2,5% dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw i 4,1% dla dużych przedsiębiorstw. Wynika to z wymogów unijnych, z tzw. tymczasowych ram pomocowych. Stąd także sześcioletni okres na spłatę pożyczki, tak jak zresztą jest w regulacji duńskiej. Jak wskazałem, w tej chwili jesteśmy na etapie prenotyfikacji. Wprowadziliśmy wszystkie regulacje, które Komisja Europejska wskazywała nam podczas spotkań roboczych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście pewnie będziemy mieli prośbę do Biura Legislacyjnego. W związku z tym, że nie było możliwości uważnego przejrzenia projektu ustawy, będę miał prośbę, żebyśmy mogli upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonywania korekt redakcyjnych i legislacyjnych, jeżeli w trakcie prac takie zostaną wychwycone.

Do tytułu projektu uwag nie było. Stwierdzam rozpatrzenie tytułu projektu ustawy.

Art. 1, z tym, że szczerze mówiąc, art. 1 stanowi prawie całą ustawę. A zatem będziemy go rozpatrywali zmianami, a nawet jedna zmiana chyba powinna być podzielona. Na razie rozpatrujemy zmianami. Art. 1 zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie ma. Rozpatrzona.

Art. 1 zmiana 2. Nie ma uwag. Stwierdzam rozpatrzenie zmiany nr 2.

Zmiana nr 3 w art. 1. Zmiana dotyczy trzech artykułów, art. 15ka, art. 15kb i art. 15kc. W takim razie może art. 15ka. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, jest to dosyć duży, ważny i zasadniczy dla projektu ustawy, dodawany do ustawy COVID-owej art. 15ka. Chcielibyśmy zapytać o możliwość i chyba konieczność doprecyzowania ust. 18 na str. 6. Wydaje się nam, że tutaj państwo najpierw odwołują się do terminu zwrotu określonego w art. 47 ust. 6 ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych. Doprecyzowania tego zabrakło w odniesieniu do zwrotu poniesionych opłat i wpłat, o których mowa w następnym wersie. Akurat tutaj nie ma mowy o art. 47 ust. 6 ustawy COVID-owej, ale nadal mamy na myśli ustawę o imprezach turystycznych. Dlatego też prosimy o wyrażenie zgody na doprecyzowanie poprzez zamieszczenie sformułowania, że chodzi o ustawę z dnia 24 listopada 2017 roku. Jest to nasza pierwsza poprawka.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może chwila, żeby było to już za nami, było zamknięte. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest zgoda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest zgoda na odniesienie się do ustawy nie COVID-owej, ale tej drugiej.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak, przyjmujemy.

Legislator Jarosław Lichocki:

Nasze kolejne uwagi są stricte legislacyjne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie mówię już o uwagach redakcyjnych, o różnych przeoczeniach czy omyłkach pisarskich. Wydaje się, że warto byłoby w ust. 34 doprecyzować, o jaką umowę chodzi. Pewnie trzeba by było napisać, że chodzi o umowę, o której mowa w ust. 33. Jeżeli chodzi o kon-

strukcję elementów umowy, proszę zwrócić uwagę na pkt 4, gdzie jest mowa o przedmiocie umowy. W pkt 1 i 3 proponujemy także wskazać, że chodzi o czas trwania umowy oraz przyczyny i warunki rozwiązania umowy.

W omawianym artykule zawarty jest także ust. 20. Analogiczna regulacja będzie zawarta w kolejnych przepisach. Prosimy o wyjaśnienie celu i intencji tego przepisu, bowiem ma on bardzo szeroki charakter. Przesłanki użyte w tym przepisie, użycie klauzul generalnych może powodować pewnego rodzaju wątpliwości, o jaką odpowiedzialność tutaj chodzi, czy Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, czy osób działających w jego imieniu. Przepis ten został sformułowany w sposób bardzo ogólny. Bez takiego wyjaśnienia może budzić różnego rodzaju wątpliwości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, strona ministerialna.

Sekretarz stanu w MR Andrzej Gut-Mostowy:

Bardzo proszę pana.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan dyrektor, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:

Jeżeli chodzi o kwestię ust. 20, norma ta rzeczywiście ma charakter superfluum, dlatego że z systemu prawa wynika, że w takiej sytuacji, kiedy mamy do czynienia z należytą starannością, nie ponosimy odpowiedzialności za szkodę wynikłą z niewłaściwej realizacji wykonywanych zadań. Po to, żeby dobrze to wybrzmiało, żebyśmy mieli świadomość tego rodzaju sytuacji, dlatego że zwrotów na pewno będzie bardzo wiele, została zaproponowana taka regulacja.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Była jeszcze propozycja dotycząca określenia umowy w ust. 34. Chodziło o odniesienie, jaka to umowa.

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:

Tutaj oczywiście pełna zgoda. W kwestiach legislacyjnych zgadzamy się z Biurem Legislacyjnym.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy na tym uwagi do art. 15ka zostały wyczerpane? Można stwierdzić, że zmiana nr 3 w zakresie art. 15ka została rozpatrzona.

Teraz zmiana nr 3 w zakresie art. 15kb. Turystyczny Fundusz Zwrotów. Proszę bardzo. Czy są uwagi?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Mam drobną uwagę. Poziom numeracji jest bardzo skomplikowany. Wydaje mi się, że na str. 3 pkt 6 też jest w ramach art. 15ka. Tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak. Art. 15ka sięga do str. 9.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

O.K. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Chciałbym zwrócić uwagę na pkt 6, który brzmi: „Oświadczenie organizatora turystyki składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświad-

czeń". Nie będę już czytał dalej. Generalnie o to chodzi. Potem mamy podobną rzecz w pkt 12, gdzie także podróżny składa oświadczenie pod rygorem odpowiedzialności karnej. Jest to druk, któremu pani marszałek nadała nr 559. Dzisiaj rozpatrywaliśmy druk nr 539, w którym przyjęliśmy generalnie jeden ważny zapis, że nie popełnia przestępstwa, kto... itd. Chciałbym zwrócić uwagę na potężną asymetrię. Politycy PiS-u, urzędnicy w ogóle za nic nie odpowiadają. Natomiast organizatorzy turystyki, podróżni, ci, którzy czerpią z turystyki, nawet oświadczenia, że pojechali, że wyjeżdżają, że kogoś wysyłają gdzieś na wakacje, składają pod rygorem odpowiedzialności karnej. To jest stan państwa na koniec sierpnia 2020 roku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Jest to konstatacja, poprawka natomiast nie została zgłoszona. Wracamy do art. 15kb dotyczącego Turystycznego Funduszu Zwrotów. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

W ust. 4 tego artykułu prosimy o skreślenie wyrazu „Turystycznego", ponieważ wcześniej mamy skrót „Fundusz Zwrotów". Natomiast w ust. 18 celowym wydaje się doprecyzowanie zdania drugiego, że chodzi o przekazanie tych środków, żeby był zapis „Z chwilą przekazanie tych środków Fundusz Zwrotów ulega likwidacji". Jest to dosyć istotny przepis, powinien być więc też precyzyjny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak?

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest zgoda na taką korektę. Dobrze. Czy są inne uwagi? Art. 15kb. Nie ma. Stwierdzam rozpatrzenie art. 15kb ze zmiany nr 3.

Art. 15kc. Turystyczny Fundusz Pomocowy. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Paluch:

Tutaj, panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy kilka uwag. Pierwsza uwaga jest chyba dosyć czytelna. Odnosi się do ust. 4 pkt 6, gdzie jest mowa o zwrocie wypłat, o których mowa w art. 15kc. Wydaje się nam, że nie należy podkreślać, że chodzi o przepis, w którym akurat jesteśmy, wystarczy wskazanie, że chodzi o ust. 14. Na początku chyba zabrakło wyrazu „ze", żeby był zapis „ze zwrotów wypłat", a nie „zwrotów wypłat". Jest to redakcja, na którą akurat w tym momencie pozwolimy sobie zwrócić uwagę.

Jeżeli chodzi o ust. 11, pragniemy zwrócić uwagę na dwie kwestie. Piszecie tutaj państwo: „w przypadku nieuiszczenia składek lub niezłożenia informacji zgodnie z zasadami określonymi w ust. 9 i 10". Wydaje się nam, że „i" pomiędzy tymi dwoma ustępami jest celowe, ponieważ między nimi nie widnieje żadna inna jednostka redakcyjna. A zatem mała modyfikacja. Odsyłają tutaj państwo do enumeratywnie wymienionych przepisów, które mają być stosowane odpowiednio. Dotyczy to ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych.

Pragnę zwrócić uwagę, że w ust. 8 w przed chwilą przyjętym art. 15kb, przy okazji wskazywania art. 37 wskazali państwo również ust. 2. W tym przypadku wskazują państwo tylko i wyłącznie ust. 3. Czy systemowo jest to zgodne? Natomiast z merytorycznego punktu widzenia czy uzasadnione jest niewskazywanie stosowania w tym przypadku odpowiednio ust. 2 w art. 37?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Dziękuję. Bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa o ustosunkowanie się. Wobec pierwszej części chyba jest zgoda, dlatego że powtarzamy art. 15kc, w którym jesteśmy.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:
Tak, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
A dalej? Następne uwagi.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:
Art. 37 jeszcze sprawdzimy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Czy to już wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego? Jaka jest opinia?

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:
Przychylamy się do uwagi Biura Legislacyjnego. Powinno być odesłanie do art. 37 ust. 2 i 3, dlatego że w art. 37 ust. 3 ustawy o imprezach turystycznych mamy odwołanie do ust. 2, więc konsekwencją tego jest to, że powinno być odesłanie zarówno do ust. 2, jak i do ust. 3 w obu jednostkach redakcyjnych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Tak. Dziękuję bardzo. Traktujemy to jako uwagę legislacyjną. Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:
Prosimy jeszcze o wyjaśnienie sekwencji zdarzeń wynikających z ust. 9. Pytanie jest tym bardziej celowe, że wydaje się, że zabrakło tutaj spójników albo przecinków. Z jednej strony na organizatorów turystyki nakłada się obowiązek dokonania wpłat składek, potem są dwa inne obowiązki, pierwszy skorelowany z funduszem pomocowym, drugi z funduszem gwarancyjnym. W części wspólnej jest mowa o terminie, w którym wykonuje się obowiązek. Ale który z tych obowiązków? Czy wszystkie razem? Czy przepis ten dotyczy działań o charakterze sekwencyjnym? Jak należy go czytać?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Proszę bardzo. Rzeczywiście jest tu trochę niekonsekwencja.

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:
Oba obowiązki są do dwudziestego pierwszego dnia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Proszę?

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:
Oba obowiązki są w tym terminie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Z tym, że początek zmiany nr 9 jest następujący: „dokonują wpłat na Fundusz Pomocowy”, a potem jest mowa jeszcze o funduszu gwarancyjnym.

Legislator Jarosław Lichocki:
Czy to nie powinny być dwa zdania?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):
Czy nie powinny być dwa zdania?

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:
Jeżeli można, wyjaśnię. Jest to tylko przekazanie informacji do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, który ma osobowość prawną. Natomiast wpłata składki technicznie następuje na fundusz pomocowy. Wszystko jest corect, tak jak być powinno, dlatego że sama informacja trafia do podmiotu, który ma osobowość prawną. Stąd to rozróżnienie. Dlatego występuje tutaj Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny jako instytucja.

Legislator Jarosław Lichocki:
Można?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie dyrektorze, w ust. 9 mamy zapis, że organizatorzy turystyki dokonują wpłat składek na fundusz w należnej wysokości, bez wezwania obliczają kwotę. Są to dwa działania. Przecinek? Dokonują wpłat składek na fundusz w należnej wysokości oraz bez wezwania obliczają i potem przekazują do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego czy też po przecinku powinno być bez wezwania? Mamy tutaj kilka działań.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Myślę, że czynności te powinny być rozpisane oddzielnie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Albo powinno to być w dwóch zdaniach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wtedy nie byłoby wątpliwości. Tak, panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:

Z naszej analizy wynika, że organizatorzy turystyki dokonując wpłat składek w należnej wysokości bez wezwania obliczają. Taki zapis powinien być redakcyjnie corect.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O.K. Jeżeli tak, to będzie dobrze.

Legislator Jarosław Lichocki:

Wyraz „dokonują" należy zamienić na wyraz „dokonując".

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dokonując. Dobrze. Dziękuję. Po zmianie zapisu cały ust. 9 staje się logiczny. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Art. 15kc. Nie ma więcej uwag? Wobec tego stwierdzam rozpatrzenie art. 15kc w zmianie nr 3.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Jesteśmy na str. 15. Proszę bardzo. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Nie ma. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 4.

Zmiana nr 5. Czy są uwagi? Nie ma uwag do zmiany nr 5. Stwierdzam, że rozpatrzyliśmy zmianę nr 5.

Zmiana nr 6. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 6.

Zmiana nr 7. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 7.

Zmiana nr 8. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 8.

Zmiana nr 9. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 9.

Zmiana nr 10. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 10.

Zmiana nr 11. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 11.

Zmiana nr 12. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 12.

Zmiana nr 13. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy zmianę nr 13.

Zmiana nr 14. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Przepraszam, że zwracam uwagę na przecinek, ale będzie on tutaj istotny. Wydaje się, że przed wyrazami, które mają zastępować wyrazy „i maj 2020 r." należałoby dodać przecinek. Proszę o potwierdzenie. W różnych innych miejscach nie zwracamy uwagi na przecinki, ale tutaj chyba ma on znaczenie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest zgoda.

Legislator Jarosław Lichocki:

Po lipcu zamiast przecinka pewnie będzie zapis „i sierpień", prawda?

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To już jest zmiana redakcyjna. Dziękuję. Zmiana nr 14 została rozpatrzona.

Zmiana nr 15. Nie ma uwag.

Zmiana nr 16. Nie ma uwag. Została rozpatrzona.

Tym sposobem rozpatrzyliśmy cały art. 1.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Możemy się wrócić, panie przewodniczący? Gdzieś w ustawie wykreśla się sformułowanie „z przyczyn niezależnych od ZUS”. Nie ma czasu, żeby zerknąć do źródła, gdzie się to wykreśla, ale zazwyczaj tego rodzaju sformułowania są przy jakichś problemach i konfliktach z ZUS-em. Pachnie mi to przepisem, który zwalnia z odpowiedzialności ZUS, kiedy powody problemów są niezależne od ZUS-u. Kiedy wykreślimy owe wyrazy, zwalniamy ZUS z wszelkiej odpowiedzialności. Tak mniemam przy tym tempie prac, tak domniemywam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze. Pan dyrektor, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:

Jeżeli można. Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, art. 15zx ustawy COVID-owej w ust. 2 stanowi: „za nienależnie pobrane świadczenie postojowe uważa się świadczenie” – i zgodnie z pkt 2 – „wypłacone osobie innej niż osoba uprawniona” – i po przecinku – „z przyczyn niezależnych od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Kiedy usuniemy to sformułowanie, zakres przedmiotowy będzie po prostu szerszy. Będzie to na korzyść osoby, która znajdzie się w takiej sytuacji. Wydaje się, że zmiana ta jest w porządku. Było tylko z przyczyn niezależnych od ZUS, a tu będą też inne przyczyny.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Z każdych innych.

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:

Dokładnie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Mam pytanie, panie przewodniczący, czy możemy jeszcze składać poprawki np. do zmiany nr 11.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Można, tylko że drugie czytanie będzie niedługo. Za godzinę.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

Właśnie wiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Raczej sugeruję, żeby poprawki przygotować do Senatu. Jeżeli będą potrzebne, to myślę, że Senat... Tym sposobem mamy tydzień.

Poseł Monika Wielichowska (KO):

W zmianie nr 11 chodzi jednak o dodanie PKD 7912, czyli organizatorów turystyki. Ja także nie rozumiem, dlaczego zostali kompletnie pominięci w ustawie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MR Andrzej Gut-Mostowy:

Jeżeli można, panie przewodniczący, w dwóch słowach uzupełnię nasze odpowiedzi. Oczywiście było to podnoszone na kilku spotkaniach z branżą turystyczną. Oczywiście

doceniamy trudną sytuację organizatorów turystyki. Na pewno pomoc dla nich byłaby wskazana. Mamy natomiast przeświadczenie, że jeżeli budżet państwa w dużym zakresie spłaci ich zobowiązania czy inne potrzeby związane z niewykorzystanymi imprezami turystycznymi, to jest to duża pomoc. Proszę jeszcze pana dyrektora Dominika Borka, jeżeli chodzi o szerszą analizę takiego stanowiska Ministerstwa Rozwoju.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MR Dominik Borek:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nawiązując do jednego z pytań, które na samym początku pan poseł zadał w zakresie numerów PKD, które są podawane jako działalność przeważająca, należy zwrócić uwagę, że w wielu przypadkach działalność agentów turystycznych będzie tą działalnością, która będzie się pokrywała z działalnością organizatorów turystyki. W gros przypadków będzie działalnością przeważającą. Zwracam uwagę, że generalnie chodzi o to, że działalność przeważająca to ma być ta działalność, która daje nam największy przychód. W tym zakresie powinna mieć miejsce taka interpretacja. Wiele podmiotów załapie się zatem na pomoc w tym zakresie. Jak wskazał pan minister, biorąc pod uwagę, że następuje tutaj również pomoc w zakresie funduszu pomocowego, a wiemy, że jeżeli chodzi o imprezy turystyczne, sprzedaż w głównej mierze następuje przez biura agencyjne, w projekcie została przewidziana taka formuła. Na ten moment tak to wygląda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Były to wsteczne pytania. Można tak powiedzieć.

Wracamy do rozpatrzenia art. 2. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 3. Uwag nie ma. Stwierdzam rozpatrzenie art. 3.

Art. 4. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam rozpatrzenie art. 4.

Art. 5. Nie ma uwag. Stwierdzam rozpatrzenie art. 5.

Art. 6. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Uwaga redakcyjno-legislacyjna. Prosimy o zastosowanie skrótu „ustawy zmienianej w art. 3". Rozumiemy, że chodzi o pośrednią zmianę upoważnienia, tak?

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Jest zgoda. Art. 6 został rozpatrzony.

Art. 7. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, żeby nie powtarzać uwag do kolejnych artykułów – uwaga ta dotyczy art. od 7 do 10 – prosimy wnioskodawców o wskazanie związku owych przepisów z ustawą nowelizującą, bowiem zgodnie z Zasadami techniki prawodawczej taki związek powinien występować.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Jest tak jak z wieloma innymi ustawami COVID-owymi. Zaczynamy się już do tego przyzwyczajać.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Przekazuję głos osobie współpracującej przy ustawie. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MR Andrzej Gut-Mostowy:

Szanowny panie przewodniczący, dwa słowa wyjaśnienia. Rzeczywiście zapisy te dają dodatkowe możliwości korzystania z funduszy COVID dla niektórych instytucji związanych z Policją, Strażą Graniczną czy Siłami Zbrojnymi. Może Ministerstwo Finansów przybliży nam szczegóły owych propozycji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów są obecni? Tak? Proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej MF Iwonna Kulikowska:

Iwonna Kulikowska. Ministerstwo Finansów. Chciałabym powiedzieć, że przepisy te mają charakter incydentalny. Dotyczą roku 2020. Pozwolą fakultatywnie wspierać fundusze, w tym wymienione w art. 7–10, między innymi również Fundusz Solidarnościowy. W zasadzie jest to tylko możliwość. Przepisy nie określają kwot, ale na wniosek dysponentów funduszy pozwalają zaingerować w fundusze i ewentualnie je wzmocnić, oczywiście z przeznaczeniem na realizację zadań, które są wskazane w tychże funduszach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest to otwarcie furtki na wpłaty z budżetu państwa na fundusze, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MF Iwonna Kulikowska:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Prosiliśmy o wskazanie związku. Jaki związek z ustawą nowelizującą ma wpłata na Fundusz Wsparcia Policji?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie mecenasie, nie było takich odpowiedzi. Myślę, że jakieś wyjaśnienia w miarę możliwości padły.

Sekretarz stanu w MR Andrzej Gut-Mostowy:

Może dwa słowa wyjaśnienia. Oczywiście związek jest taki, że cały fundusz COVID i wszystkie ustawy związane z COVID-em są związane z nadzwyczajną sytuacją i gospodarki, i państwa w związku z epidemią. Rozumiemy to tak, że nadzwyczajne okoliczności spowodowane przez epidemię COVID zmuszają nas do stworzenia dodatkowych możliwości finansowania owych instytucji z funduszy COVID-owych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Do art. 6 nie ma uwag oprócz tej, która była zgłoszona.

Art. 7. Podobnie. Innych uwag nie ma.

Art. 8. Również został rozpatrzony.

Art. 9. Również został rozpatrzony.

Art. 10. Również został rozpatrzony.

Art. 11. Patrzę na Biuro Legislacyjne, ponieważ są tu bardzo różne terminy wejścia w życie, ale nie ma uwag. To znaczy, że artykuł został rozpatrzony.

Na tym rozpatrzyliśmy...

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję szczególnie tym osobom, które pracowały przy ustawie. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeszcze nie przyjęliśmy całego projektu. Na tym rozpatrzyliśmy poszczególne artykuły oraz tytuł ustawy.

Proponuję zatem, żeby Komisja przyjęła całość projektu ustawy, upoważniając jednocześnie Biuro Legislacyjne do dokonania zmian legislacyjnych i redakcyjnych, które były przedyskutowane w trakcie posiedzenia Komisji.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całego projektu ustawy? Nie ma. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Komisja wybiera jeszcze posła sprawozdawcę. Proponuję, żeby sprawozdawcą została pani poseł Ewa Szymańska. Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny tej propozycji? Nie ma. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja wybrała panią poseł Ewę Szymańską na sprawozdawcę Komisji.

Sekretarz stanu w MR Andrzej Gut-Mostowy:

Panie przewodniczący, chciałbym jeszcze serdecznie podziękować wszystkim klubom za procedowanie. Dziękuję także pani poseł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji.

Zamykam posiedzenie.